Cena numeru 15 groszy

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

ROK XVI | ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 5 STYCZNIA 1938 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 4

„UNARADAWIANIE“ RUMUNII

Dalsze zamykanie rumuńskich pism opozycyjnych oraz ukazujących się w innych językach.—Rząd Gogi wydaje zarządzenia, wzorując się na ustawach norymberskich

BUKARESZT, 4 stycznia.

(PAT) Akcja nacjonalizacji prasy jest prowadzona skrupulatnie w całym kraju. Po zamknięciu redakcji wielkich dzienników stołecznych z personelem redakcyjnym żydowskim,

ZAWIESZONO DALSZE PISMA,

mianowicie „Lumea“ (Świat), „Zina“ (Dzień), “Tribuna Evreiascu“ (Trybuna Żydowska), „Noutatea“ (Nowość), wychodzące w Jassach. Również zawieszony został w Czerniowcach, jak donosi prasa stołeczna, szereg pism redagowanych przez dziennikarzy żydowskich w języku niemieckim. Dalej zawieszone być mają pisma, wychodzące w języku rosyjskim, w Besarabii, ponieważ w Rumunii nie istnieje mniejszość rosyjska, a tylko ukraińska i pisma redagowane w języku rosyjskim czytane są przez Żydów.

BUDAPESZT, 4 stycznia.

(PAT) Wieczorowa prasa budapeszteńska donosi, że dziennik „Temesvar Hirlap“ wydawany w Timisoara w języku węgierskim, został przez władze rumuńskie zawieszony.

BUKARESZT, 4 stycznia.

(PAT) Minister pracy prof. Jerzy Cuza wydał rozporządzenie, zabraniające Żydom przyjmowania do służby domowej kobiet narodowości rumuńskiej w wieku do lat 40-tu.

Bukareszt, 4 stycznia.

W sferach finansowych żydowskich obiegają pogłoski o zamierzonych aktach konfiskaty mienia żydowskiego i wszczęcia szeregu procesów z artykułów kodeksu karnego, przewidującego kary za nieuczciwe rzekomo metody dojścia do majątku.

Bukareszt, 4 stycznia.

Premier Goga przyjął dziś delegację ludności żydowskiej. Oświadczył on, iż nie dopuści do ekscesów antyżydowskich. W sprawach merytorycznych skierował on delegację do ministra bez teki Dragomara, któremu podlegają sprawy mniejszości.

NOWY JORK, 4 stycznia.

Przewodniczący Bezpartyjnej Ligi Antynazistycznej w Ameryce wystosował depeszę do premiera rumuńskiego Gogi, która stwierdza m. inn. że „jeżeli nieludzkie

ZARZĄDZENIA ANTYSEMICKIE

staną się faktem“, to ruch antynazistyczny w Ameryce wyciągnie z tego konsekwencje, jakie zastosował względem Niemiec nazistycznych.

Ligi antynazistyczne w Anglii i innych krajach zakomunikowały, że solidaryzują się z powyższym oświadczeniem.

BUKARESZT, 4 stycznia.

(PAT) Były premier Vaida Voievod, przewódca stronnictwa „front rumuński“ omówił na zebraniu wewnętrzno-organizacyjnym sytuację rządu premiera Gogi. P. Voievod oświadczył, iż stronnictwo jego zachowuje stosunek przyjazny i poprze chętnie dążenia rządu w dziedzinie narodowo-rumuńskiej. Dalej mówca poruszył kwestię stosunku do partii caranistycznej p. Maniu, stwierdzając, iż nie może dojść do żadnej współpracy z tym stronnictwem. Również poddał ostrej krytyce politykę p. Titulescu.

RZYM, 4 stycznia.

(PAT) Mussolini przyjął delegację 50 członków wycieczki rumuńskiej z b. ministrem Manoilesco na czele. Na placu Weneckim zgromadzili się wszyscy uczestnicy wycieczki w liczbie 1500. Mussolini kilkakrotnie ukazał się na balkonie, dziękując za wznoszone na jego cześć okrzyki.

PRAGA, 4 stycznia.

(PAT) Czeskie biuro prasowe ogłasza, że wiadomości o rzekomym przybyciu do Czechosłowacji wielkiej liczby Żydów, emigrujących z Rumunii, są nieprawdziwe.

Goga jedzie do Berlina

Kontakty premiera rumuńskiego z politykami niemieckimi. — Londyn śledzi rozwój wydarzeń w Rumunii

LONDYN, 4 stycznia.

Sprawozdawca dyplomatyczny „Daily Telegraphu“, uchodzący za najlepiej poinformowanego w rzeczach polityki międzynarodowej, dowiaduje się, że premier rumuński

GOGA MA PRZYJECHAĆ POD KONIEC STYCZNIA DO BERLINA.

Z Paryża nadchodzą doniesienia, jakoby do Bukaresztu miał udać się Ribbentropp, używany przez Hitlera do specjalnych misji, jako człowiek jego zaufania. Ribbentropp miałby przeprowadzić rozmowy z królem Karolem.

Mówi się także o mającym nastąpić przyjeździe króla Karola do Londynu.

Pogłoski o tych wizytach stwierdzają, jak żywo Londyn interesuje się zagadnieniami rumuńskimi. Poczynania rządu Gogi śledzone są nad Tamizą z najwyższym zainteresowaniem nie tylko przez koła polityczne.

Zwracają uwagę, że Goga jeszcze w roku 1934 był przyjęty przez kanclerza Hitlera na dłuższej konferencji i że trzy zamknięte przez rząd pisma bukareszteńskie odnosiły się nieżyczliwie do rządu Hitlera i panującego obecnie reżimu w Rzeszy.

Zainteresowanie sprawami rumuńskimi przejawiają wybitnie sfery gospodarcze i finansowe. Angielski kapitał poczynił w Rumunii duże inwestycje w rozmaitych przedsiębiorstach przemysłowych. a zwłaszcza w przemyśle naftowym. Powód zainteresowania jest tedy bardzo zrozumiały. Poza tym kapitał angielski udzielił Rumunii sporo pożyczek. Zarówno w pożyczkach jak i inwestycjach jest sporo wierzytelności angielskich zamrożonych. Sfery angielskie musiały zastosować clearing w wzajemnych stosunkach anglo - rumuńskich i wstrzymać wszelkie kredyty. Nic też dziwnego, że szczególne zainteresowanie spoczywa na pierwszych poczynaniach nowego rządu, występującego przeciwko obcemu kapitałowi i przeciwko zatrudnianiu nie-Rumunów w przemyśle.

BUKARESZT, 4 stycznia.

(PAT) Minister spraw zagranicznych Istrate Micescu przyjął dziś wieczorem przedstawicieli prasy, wobec których złożył następujące oświadczenie:

Rumunia — jak to zaznaczyłem przy sposobności objęcia urzędowania w ministerstwie spraw zagranicznych — prowadzić będzie nadal politykę wierności swym sojuszom, wyciągając równocześnie lojalnie rękę do wszystkich tych państw, z którymi utrzymuje stosunki. Polityka zagraniczna Rumunii jest wolna od wszelkich względów polityki wewnętrznej. Podkreślam, iż mam nadzieję napotkania ze strony wszystkich tych krajów, z którymi pozostajemy w stosunkach takiej samej linii demarkacyjnej pomiędzy polityką wewnętrzną i zagraniczną. Kontynuując rozwiązanie zagadnień polityki wewnętrznej, rząd pozostaje wierny traktatom, które go łączą z Polską, Francją, Małą Ententą i porozumieniem bałkańskim.

***

BUKARESZT, 4 stycznia.

(PAT) Minister spraw zagranicznych Istrate Micescu uda się do Genewy, aby w charakterze członka Rady Ligi wziąć udział w rozpoczynającej się 17 stycznia sesji Rady.

Wymiana depesz pomiędzy prem. Składkowskim

a szefem nowego rządu rumuńskiego Gogą

WARSZAWA, 4 stycznia.

(PAT) Nowomianowany premier rumuński, p. Oktawian Goga, przesłał na ręce p. premiera Składkowskiego następującą depeszę:

„U samego wstępu, gdy podjąłem się zadania pierwszego doradcy tronu, które powierzył mi J. K. M. mój dostojny władca, przesyłam Waszej Ekscelencji braterskie pozdrowienia dla kraju, dla którego uczucia przyjaźni, tak w przeszłości jak i w dniu dzisiejszym, budziły zawsze potężne echo w świadomości społeczeństwa Rumunii, uważającej nasz alians jasny i niedwuznaczny za naturalny akt historycznych przeznaczeń.

Myśl moja zawsze zwracała się w kierunku szlachetnego narodu polskiego, jako do szczerego i nieodłącznego towarzysza dni jutrzejszych. Dałem tej prawdzie wyraz niezliczoną ilość razy i uważam za swój obowiązek powtórzyć ją w tej uroczystej dla mnie chwili“.

Na przesłany przez p. premiera Gogę telegram p. premier Składkowski odpowiedział następującą depeszą:

„Przesyłając moje najszczersze gratulacje z okazji znakomitego dowodu zaufania, udzielonego Waszej Ekscelencji przez J. K. M. króla Rumunii, łączę me najserdeczniejsze życzenia powodzenia jego wysokiej misji.

Jednocześnie mogę zapewnić, iż uczucia, które zechciała Wasza Ekscelencja wyrazić, odpowiadają w zupełności mojemu szczeremu pragnieniu bliskiej współpracy dla zacieśnienia wciąż coraz silniejszych więzów niewzruszonej przyjaźni i przymierza, które tak ściśle łączą Rumunię i Polskę“.

Rumuński minister spraw zagranicznych, p. Istrate Micescu, skierował do ministra Józefa Becka depeszę następującą:

„W chwili, gdy obejmuję kierownictwo królewskiego ministerstwa spraw zagranicznych, leży mi szczególnie na sercu móc zapewnić Waszą Ekscelencję iż uczuwam żywe zadowolenie, że będę mógł w pełnym zaufania współpracować z Waszą Ekscelencją nad utrzymaniem ładu i pokoju w imię szczęścia obu naszych zaprzyjaźnionych i sprzymierzonych krajów. Będę bardzo szczęśliwy, gdybym znalazł ze strony Waszej Ekscelencji cenną pomoc dla spełnienia tego zadania, które zostało mi powierzone“.

Na powyższy telegram minister J. Beck odpowiedział co następuje:

„Dziękując serdecznie za miłe słowa, które Wasza Ekscelencja do mnie skierowała, pragnę zapewnić Ją, iż z najwyższym zadowoleniem będę prowadził dalej z Waszą Ekscelencją dzieło tradycyjnej współpracy między naszymi obu zaprzyjaźnionymi krajami w duchu przymierza, które je łączy, a które stanowi dla mojego rządu jeden z głównych elementów jego polityki zagranicznej“.

Ustawa o ochronie lokatorów utrzymana

Senat znaczną większością głosów obalił projekt rządowy, który znów wróci do sejmu

Warszawa, 4 stycznia.

Dzisiaj rano zebrał się senat, ażeby na posiedzeniu plenarnym zająć się uchwaleniem projektu ustawy o przedłużeniu obniżki komornego, zarządzonej dekretem Prezydenta Rzplitej z 1935 r. oraz znoszącej stopniowo ochronę lokatorów.

Po referacie senatora Lewandowskiego, wywiązała się dłuższa dyskusja, w toku której senator Michał Róg zgłosi daleko idące poprawki do projektu ustawy, uchwalonego już przez sejm i przez komisję prawniczą senatu.

Sen. Róg stwierdził mianowicie, że stan budownictwa mieszkaniowego w Polsce i obecna sytuacja gospodarcza nie sprzyjają zniesieniu ochrony lokatorów natomiast sprzyjają przedłużeniu o rok postanowień o obniżeniu komornego. Z tych względów senator Róg proponuje skreślenie z projektu ustawy artykułów, mówiących o wygasaniu kolejno dla poszczególnych typów mieszkań ustawy o ochronie lokatorów a wobec tego również skreślenie z ustawy tej wszystkich przepisów, odnoszących się do praw eksmisyjnych, obowiązków dostarczenia innych mieszkań, moratorium mieszkaniowego i t. p.

Senat dość niespodziewanie podzielił stanowisko sen. Róga w całej rozciągłości i w głosowaniu 46 głosami przeciwko 24-ch

SKREŚLIŁ WSZYSTKIE POSTANOWIENIA PROJEKTU RZĄDOWEGO

o stopniowym znoszeniu ochrony lokatorów. Utrzymał natomiast senat tylko 2 artykuły nowej ustawy, a mianowicie art. 1, przedłużający obniżkę komornego do dn. 1 stycznia 1939 r. i art. 2 — postanawiający, iż od tej daty komorne wzrastać będzie co kwartał o 2,5 proc., aż do wyrównania — w ciągu roku — 10-procentowej obniżki zarządzonej dekretem Prezydenta R. P. z 1935 r.

W ten sposób przepisy o ochronie lokatorów pozostają w mocy, chyba że sejm, do którego projekt ustawy obecnie musi wrócić, znów przywróci poprzednie brzmienie, ale już większością conajmniej trzech piątych głosów, która potrzebna jest dla obalenia uchwały senatu.

W kołach parlamentarnych liczą się z tym, że w sejmie

TRUDNO BĘDZIE ZEBRAĆ WIĘKSZOŚĆ

tę dla odbudowania pierwotnego brzmienia projektu rządowego.

Pozatym senat debatował nad projektem ustawy o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych.

Sprawozdawca sen. Terlikowski wskazał, że przed czterema laty wprowadzone zostało moratorium hipoteczne, mające na celu ochronę nieruchomości miejskiej w okresie najdotkliwszego działania kryzysu. Dziś koniecznością jest usuwanie wszelkich zahamowań utrudniających powrót do normalnych stosunków, wobec czego konieczna jest likwidacja tego moratorium i umożliwienie ruchomości miejskiej korzystanie z kredytu długoterminowego. Projekt sejmowy idzie po linii stopniowej likwidacji moratorium i umożliwienia spłaty wierzytelności papierami wartościowymi. Do projektu sejmowego komisja prawnicza senatu wniosła szereg poprawek, przedłużając przede wszystkim moratorium do 1 czerwca 1938 r., dalej ustalając że t. zw. moratorium sędziowskie w stosunku do wierzytelności przerachowanej na podstawie rozporządzenia Prezydenta z roku 1925 może być odmówione tylko wtedy, jeśli przerachowanie nastąpiło według skali niższej niż 100 proc., albowiem wtedy, kiedy przerachowanie miało miejsce według pełnej skali, dłużnik nic nie skorzystał z dobrodziejstw wspomnianego rozporządzenia. Komisja proponuje dalej nowy art. 7, który reguluje sprawę cudzoziemców, ustalając, że mogą oni korzystać z dobrodziejstw niniejszej ustawy, jeżeli w ich państwie obywatele polscy korzystają z tych samych praw, co obywatele danego państwa. Wreszcie komisja proponuje rezolucję treści następującej: Senat wzywa rząd do przyśpieszenia utworzenia instytucyi kredytu długoterminowego dla własności nieruchomej miejskiej, któreby umożliwiły spłatę długów, obciążających nieruchomości miejskie.

Rezolucja ta ma na celu uaktywnienie działalności towarzystw kredytowych miejskich, które obecnie normalnie nie funkcjonują, nie emitując listów zastawnych.

Po dyskusji i wywodach referenta sen. Terlikowskiego w głosowaniu odrzucono wniosek sen. Lewandowskiego o odesłanie ustawy (wraz z następną ustawą) do komisji, celem dodatkowego rozpatrzenia, po czym przyjęto ustawę wraz z poprawkami komisji. Uchwalono również zgłoszoną przez komisję rezolucję.

Sen. Terlikowski referował następnie ustawę o ułatwieniach w zaciąganiu pożyczek w listach zastawnych.

W głosowaniu ustawę z poprawką komisyjną przyjęto.

Komuniści przygotowywali zamach we Francji

Sensacyjne zeznanie gen. Duffieux u sędziego śledczego

Paryż, 4 stycznia.

(PAT) Sansacją dnia dzisiejszego w sprawie śledztwa prowadzonego przeciwko tajnej organizacji antykomunistycznej, było przesłuchanie przez sędziego śledczego jednego z najwybitniejszych oficerów armii francuskiej gen. Juliana Duffieux. Aresztowany bowiem w sprawie tajnej organizacji inż. Deloncle zaznaczył, iż za pośrednictwem gen. Duffieux poinformował w listopadzie ub. r. najwyższe osobistości armii francuskiej o przygotowywanym rzekomo komunistycznym zamachu stanu. Gen. Duffieux, który jest członkiem najwyższej rady wojennej i inspektorem generalnym piechoty, przybył dziś do sędziego śledczego, by złożyć swoje zeznania, w których stwierdził, że z inżynierem Deloncle w ogóle się nie spotykał, jednakże informacje o przygotowywanym zamachu komunistycznym, o których mówił inż. Deloncle, istotnie od osoby poważnej i godnej zaufania otrzymał i że zakomunikował je gen. Gamelin. Gen. Duffieux stwierdził, że informacje te całkowicie zgadzały się z oświadczeniami, które złożył sędziemu śledczemu inż. Deloncle.

Wojska chińskie odebrały Hangczau

Japonia przygotowuje się do długotrwałej wojny

SZANGHAJ, 4 stycznia.

(PAT) Reuter na podstawie informacyj ze źródeł chińskich donosi, że wojska chińskie odebrały Hangczau. Wiadomość tą jest zaprzeczana przez przedstawicieli armii japońskiej, którzy kategorycznie twierdząc, że Hangczau znajduje się w rękach japońskich.

SZANGHAJ, 4 stycznia.

(PAT) Czterdzieści samolotów japońskich bombardowało lotnisko w Hankou, usiłując zniszczyć znajdujące się na nim samoloty.

Hankou jest jednym z najważniejszych ośrodków lotniczych chińskich, gdzie według źródeł japońskich sowieccy lotnicy reorganizują lotnictwo chińskie.

SZANGHAJ, 4 stycznia.

(PAT) Przedstawiciele japońskiej armii i marynarki i japoński konsul generalny uczynili wspólną demarche u władz municypalnych Szanghaju z powodu antyjapońskich zajść w koncesji międzynarodowej, jakie wydarzyły się dnia 1 i 2 bm.

TOKIO, 4 stycznia.

(PAT) Agencja Domei donosi, iż chiński rząd narodowy przygotował nową drogę do transportu broni i amunicji.

Droga ta prowadzi z Burmy. Od stacji końcowej kolei burmańskiej Myitkina zbudowana została szosa do Kunmingu w prow. Junan. Nowa droga skraca czas transportów broni z Europy o trzy dni w porównaniu z przewozem z Hongkonku i Kantonu.

HANKOU, 4 stycznia.

(PAT) Brytyjskie okręty na rzece Yangtse otrzymały rozkaz strzelania w razie gdyby zostały zaatakowane. Podczas dzisiejszego nalotu samolotów japońskich na Hankau, na lotnisko padło 75 bomb.

TOKIO, 4 stycznia.

(PAT) Minister skarbu dr. Kaya zwrócił się w przemówieniu noworocznym do narodu japońskiego z wezwaniem do udzielenia politycznego i finansowego poparcia rządowi i do przygotowania się do długiej wojny. Podnosząc zwycięstwa militarne Japonii, minister zaznaczył, że ostateczny triumf wojsk japońskich zapewni pokój na Dalekim Wschodzie.

Eksplozja rurociągu w Düsseldorfie

Snop płomieni sięgał 30 metrów wysokości

Berlin, 4 stycznia.

(PAT) Wczoraj wieczorem mieszkańcy jednego z przedmieść Duesseldorfu a następnie dwuch dalszych miejscowości tamtejszego okręgu przemysłowego zaalarmowani zostali trzema kolejnymi wybuchami. Jak się okazało eksplodował gaz w długim rurociągu. Słup płomieni sięgał 30 m. wysokości. W miejscach eksplozji potworzyły się głębokie leje. Wskutek energicznej akcji ratunkowej udało się zapobiec niezwykle groźnej katastrofie. Ogień ugaszono i uszkodzenie rurociągu niezwłocznie zreperowano. W pobliskich domach eksplozja wyrządziła jedynie niewielkie szkody materialne. Ofiar w ludziach nie było. Przyczyny wybuchu nie są wyjaśnione. Według przypuszczeń rurociąg w trzech miejscach został zniszczony skutkiem tektonicznych wstrząsów gruntu.

[illegible]

Nieznane okolice Nowej Gwinei

Tajemniczy lud pochodzenia arabskiego w sercu kraju

Londyn, w styczniu.

Prosimy przyjrzeć się mapie mórz południowych. Ujrzycie tam z pewnością wielką wyspę, która ma kształt jakgdyby beznogiego wielbłąda. Jest to Nowa Gwinea — wyspa, kryjąca w sobie niejedną zagadkę i tajemnicę. Środkowa część wyspy zajęta jest przez góry, które są zupełnie niezbadane, aczkolwiek wiele razy zostały tam przedsiębrane wielkie ekspedycje. W czasach tych ekspedycyj wykreślano biegi rzek, mierzono wysokość gór i dokonywano wiele ciekawych odkryć. Między innymi zwrócono uwagę na wielką zawartość złota w piasku rzecznym. Im dalej posuwano się w górę rzek, tym więcej znajdywano złota.

Wreszcie odkryciem tym zajął się urzędnik administracji angielskiej, Chinnery, który wyruszył z ekspedycją, trwającą kilka miesięcy.

Zabrano wielkie zapasy i wielką łodzią puszczono się w górę rzeki Purari. Przez malaryczne bagna i lasy dziewicze ekspedycja przybyła wreszcie do pewnego miejsca, gdzie do rzeki Purari wpada jakiś dopływ. Dotychczas o tym dopływie nie wiedział żaden europejczyk.

Tubylcy, jak się okazało, mówią językiem zupełnie odmiennym od języka, jakim mówi się na wybrzeżu. Po długich usiłowaniach udało się ekspedycji dowiedzieć od nich, iż dopływ nosi nazwę Wagi i płynie z oddalonych okolic wyspy, gdzie mieszkają „straszni ludzie". Owa nieznana rasa ludzka jest olbrzymiej budowy ciała i uśmierca każdego obcego, kto odważy się przybyć w te strony.

Ekspedycja wyruszyła dalej. Tym razem już pieszo. Po dziesięciodniowym marszu, zmęczeni członkowie wyprawy, znaleźli się nagle na skraju doliny. W przeciwstawieniu do innych okolic wyspy skonstatowano, że panuje tu wysoka kultura rolna i leśna.

Ludzie tutejsi zbliżeni są pochodzeniem do Arabów, mieszkają w wielkich gminach wiejskich o wysokiej organizacji społecznej. Formy rzemiosła są również wysokie aczkolwiek narzędzia pracy wykonane są z kamienia. Garncarze, naprzykład, dokonują cudów w swych wspaniałych pracach. Nawodnienie doliny jest wzorowe przy pomocy całej sieci kanałów.

Pieniądz jest tu zupełnie nieznany. Wymiana następuje w naturze.

Obcym dostęp do doliny jest wzbroniony. Wyprawa Chinnery oczywiście również nie mogła dalej dotrzeć, aniżeli na skraj doliny. „Straszni ludzie" zorjentowali się jednak w tym, iż biali podróżnicy — to nie dzikusy i chętnie udzielili im jadła oraz informacyj.

Liczebność owego tajemniczego ludu wynosi mniej więcej 200.000 głów. Jest to szczep wojowników. Główną ich bronią jest drewniany oszczep, a nie łuk i strzały, jak u innych dzikich. Jakim sposobem tajemniczy naród arabski dostał się do Nowej Gwinei i co robił przez szereg długich lat, to jest rzecz jeszcze niewyjaśniona.

Nowa Gwinea podzielona jest dziś na dwie części. Zachodnia należy do Holandii, a wschodnia — do Australii.

Kiedy nastąpi podział Palestyny?

Protest sjonistów angielskich przeciwko próbom stworzenia mniejszości żydowskiej w Palestynie

Przyszłe państwo żydowskie ma być częścią składową Imperium Brytyjskiego

LONDYN, 4 stycznia.

W wielkiej sali Wobourn-House odbył się wczoraj wieczorem wielki wiec, zwołany przez Federację Syjonistów Brytyjskich, celem omówienia sytuacji politycznej Palestyny. Na wiecu przewodniczyła lady Reading, przemówienia zaś przed licznie zgromadzoną publicznością wygłosili prof. Z. Brodetzki, dr Nahum Goldman i rab. Perlzweig.

Wszystkie przemówienia wysłuchano z wielkim napięciem. W przemówieniu inauguracyjnym lady Reading zaznaczyła, że świat żydowski jest bardzo zaniepokojony krążącymi pogłoskami o zamiarze przeistoczenia Żydów w stałą mniejszość w Palestynie. „Nikt z nas nie wie — zaznaczyła lady Reading — czy pogłoski te odpowiadają prawdzie, czy też nie, sądzę jednak, iż nadszedł czas, gdy powinniśmy jasno i wyraźnie oświadczyć rządowi i opinii brytyjskiej, czego się domagamy“.

W dalszej części przemówienia lady Reading wyraziła przekonanie, że

ANGLIA NIE POZWOLI PRZEKSZTAŁCIĆ ŻYDÓW PALESTYŃSKICH W MNIEJSZOŚĆ OTOCZONĄ WROGAMI.

Żydzi domagają się państwa żydowskiego, samorządu i wewnętrznej autonomii, prawa samodzielnego regulowania imigracji do znacznej części Palestyny. W przyszłości lady Reading wyobraża sobie

PAŃSTWO ŻYDOWSKIE JAKO CZĘŚĆ SKŁADOWĄ WIELKIEGO IMPERIUM BRYTYJSKIEGO.

Ideały narodu żydowskiego i angielskiego — zaznaczyła lady Reading — są podobne. Obydwa narody dążą do pokoju i pomyślności całej ludzkości, dlatego też z utęsknieniem czeka ona na chwilę, gdy państwo żydowskie będzie mogło oświadczyć Wielkiemu Imperium Brytyjskiemu: Przyjmijcie nas do rodziny waszych narodów, chcemy stanowić część Imperium Brytyjskiego.

Następny mówca, rab. Perlzweig, odczytał zgromadzonym rezolucję, uchwaloną na ostatniej sesji egzekutywy Federacji Syjonistów angielskich. Rezolucja ta głosi:

Federacja Syjonistyczna Wielkiej Brytanii wypowiada się kategorycznie przeciwko wszelkiej próbie rozwiązania problemu palestyńskiego przez narzucenie narodowi żydowskiemu stanu mniejszości w Palestynie i

PROTESTUJE PRZECIWKO WSZELKIEJ PRÓBIE SZTUCZNEGO OGRANICZANIA ŻYDOWSKIEJ IMIGRACJI LUB PRACY W PALESTYNIE.

Rada Federacji Syjonistycznej Wielkiej Brytanii raz jeszcze podkreśla historyczne prawa narodu żydowskiego do utworzenia państwa żydowskiego w Palestynie i wyraża przekonanie, że nie ma pomyślniejszego rozwiązania dla niedoli narodu żydowskiego. Żywiąc przekonanie, że ideały i interesy Wielkiej Brytanii i narodu żydowskiego w Palestynie są identyczne, Federacja Syjonistyczna wita rozwiązanie, które pozwoli państwu żydowskiemu znaleźć później miejsce w ramach Imperium Brytyjskiego.

Uzasadniając tę rezolucję rab. Perlzweig zaznaczył, że stanowi ona najlepszą odpowiedź dla czynników nieodpowiedzialnych, które wzięły sobie prawo pertraktowania z Arabami w sprawie narzucenia Żydom stanu permanentnej mniejszości w Palestynie. Takiego rozwiązania nigdy nie zaakceptujemy. Dosyć gorzko jest być mniejszością w diasporze“.

Omawiając ustep rezolucji dotyczący wcielenia państwa żydowskiego do Imperium Brytyjskiego — mówca zaznaczył, że we wspólnym interesie Wielkiej Brytanii i narodu żydowskiego leży zachowanie pokoju na Bliskim Wschodzie.

Państwo żydowskie potrzebuje wspólnoty z Imperium, zaś w interesie Imperium leży mocne państwo żydowskie — zakończył swe wywody rab. Perlzweig.

Prof. Brodetzki w przemówieniu swym zaprotestował przeciwko tym Żydom, którzy sądzą, że dokonują jakiejś pracy patriotycznej, prowadząc rokowania z Arabami w sprawie ustabilizowania Żydów jako mniejszości w Palestynie.

Żydzi nigdy nie zgodzą się pozostać mniejszością w ich siedzibie narodowej. Mówca podkreśla również zbieżność interesów i ideałów angielskich i żydowskich.

„Żydzi domagają się, aby pozwolono im rozwijać się w Palestynie jako wolnemu narodowi o pełnej suwerenności. Jest jedynie naturalną konsekwencją, że wolny naród żydowski zespoli się z Imperium, które głosi wielkie ideały demokracji i korzystać chce z współpracy narodu żydowskiego i jego państwa.

Ostatni mówca, dr Nahum Goldman, zaznaczył, że „nie wypowiadając się do dalekoidących wniosków“ jest on przekonany, że każdy wniosek zmierzający do zacieśnienia związku między Żydami a Wielką Brytanią spotka się z życzliwym odgłosem nietylko wśród syjonistów, lecz również wśród najszerszych warstw narodu żydowskiego.

Kompetencje nowej komisji angielskiej,

która udaje się do Palestyny. — Ogłoszenie „Białej Księgi“

Londyn, 4 stycznia.

Dziś ukazała się „Biała Księga“ rządu angielskiego w Palestynie w postaci listu ministra kolonij Ormsby Gore do Wysokiego Komisarza Palestyny sir Artura Wauchoppa. Dokument ten ukazał się pod nagłówkiem: „O polityce rządu J. K. Mości w Palestynie“.

List głosi, iż zadaniem nowej Komisji Brytyjskiej, która wyruszyć ma do Palestyny jest zbadanie możliwości praktycznych realizacji zaleceń Komisji Królewskiej, aby położyć kres obecnej niepewności w Palestynie i ustalić przyszłą akcję rządu angielskiego w tym kraju.

Ormsby Gore zaznaczył w swym liście, że nowa Komisja Brytyjska nie jest związana wszystkimi szczegółami planu Komisji Peela, w szczególności w części omawiającej przymusowy transfer ludności między projektowanym państwem żydowskim i arabskim. „Biała Księga“ stwierdza, że do zakresu kompetencji nowej Komisji Brytyjskiej należą również ewentualne zmiany terytorialne w projektowanych państwach żydowskich i arabskich jak również odnośnie do obszaru przyszłego terytorium mandatowego w Palestynie.

Wyszczególniając funkcje nowej Komisji Brytyjskiej, Ormsby Gore stwierdza: 1) Zadaniem nowej Komisji Brytyjskiej będzie ustalenie granic przyszłego państwa żydowskiego i arabskiego jak również przyszłego angielskiego obszaru mandatowego. Komisja winna przy tym mieć na uwadze, aby jak najmniej Arabów znalazło się na obszarze przyszłego państwa żydowskiego i jak najmniej Żydów — na obszarze państwa arabskiego; 2) Nowa Komisja winna rozpatrzyć wszystkie zagadnienia gospodarcze i finansowe, związane z podziałem kraju, w szczególności podziału majątku państwowego, długów, komunikacji kolejowej, portów, izb celnych, jak również budżetu państwowego z uwzględnieniem uprawnień obecnych pracowników państwowych. Wypadnie również uwzględnić interesy koncesji udzielonych na obszarze Palestyny i t. d.

Komisja Brytyjska powinna również uwzględnić ewentualną dobrowolną wymianę ziemi i ludności między przyszłym państwem arabskim i żydowskim. Następnie zapewnić należy również prawa mniejszości rasowych i wyznaniowych.

Prace związane z wyjaśnieniem szeregu kwestii technicznych wymagać będą paromiesięcznej pracy. Jeśli opracowany plan podziału uznany będzie przez rząd brytyjski za słuszny i praktycznie wykonalny, wówczas rząd przedłoży plan ten Radzie Ligi Narodów do zatwierdzenia.

W końcu „Biała Księga“ podkreśla, iż rząd angielski nie wyklucza możliwości ponownego rozpatrzenia propozycji mandatowej, aby podział Palestyny na obszar żydowski i arabski w okresie przejściowym przybrał charakter oddzielnych obszarów mandatowych lub kantonów.

W sprawie składu personalnego Komisji nie ma do tej pory żadnych konkretnych informacyj. Przypuszczać należy, że będzie ona mianowana w najbliższym czasie.

Zajścia na zebraniu hitlerowców w Bawarii

Degradacja 36 przywódców narodowych socjalistów. — Sensacyjne doniesienia prasy szwajcarskiej

BERN, 4 stycznia.

(PAT) W związku z ukazaniem się artykułu z szwajcarskim dzienniku katolicko- konserwatywnym „Ostschweiz“ (St. Gallen) o zajściach jakie rzekomo wydarzyły się na zebraniu narodowych socjalistów w Sonthofen w Bawarii, złożył poseł niemiecki w Bernie Koecher z polecenia urzędu spr. zagr. protest w tutejszym departamencie politycznym.

W artykule wspomnianym była mowa o tym, iż w czasie uroczystości inauguracyjnej w Sonthofen zdjęto odznaki 36-ciu kreisleiterom za nieodpowiednie zachowanie się. Zdegradowani przewódcy narodowo-socjalistyczni mieli być umieszczeni w obozach koncentracyjnych. Według dziennika miał m. in. jeden z narodowych socjalistów wystrzelić do krucyfiksu. Poza tym niektórzy z nich mieli się dopuścić zniewagi przedmiotu kultu religijnego.

Na skutek interwencji posła niemieckiego umieściła „Ostschweiz“ zaprzeczenie urzędowe, dodając jednak komentarz, iż wiarogodne osoby, od których posiada swoje wiadomości, podtrzymują w pełni twierdzenia, które znalazły swój wyraz w artykule.

Ucieczka kupca warszawskiego,

który potajemnie zlikwidował swe przedsiębiorstwo

Warszawa, 4 stycznia.

Mojżesz Bigerman otworzył przed niedawnym czasem na Nalewkach duży sklep bławatny. Ostatnio Bigerman zaopatrzył się w towary na sumę przeszło 50.000 zł., dając pokrycie wekslowe i czekowe.

W terminie płatności okazało się, że czeki nie mają pokrycia, weksle zaś były podpisane przez fikcyjne osoby. W międzyczasie Bigerman cichaczem zlikwidował przedsiębiorstwo i uciekł w niewiadomym na razie kierunku.

Poszkodowani zwrócili się ze zbiorową skargą do prokuratora, który zarządził rozpisanie listów gończych za zbiegłym kupcem. Syn Bigermana został zatrzymany.

3 tysiące lekarzy żydowskich w Niemczech

straci pracę w Kasach Chorych

Berlin, 4 stycznia.

(PAT) Związek pracowników t. zw. zastępczych Kas Chorych w Niemczech w porozumieniu ze związkiem lekarzy kasowych, zastosował od 1 stycznia 1938 r. ustawy norymberskie, wyłączające całkowicie lekarzy Żydów od praktykowania w kasach zastepczych. Zarządzenie to dotknie około 300 lekarzy żydowskich w Niemczech, a w samym Berlinie około 800 lekarzy Żydów. Odtąd lekarze żydowscy pracować będą mogli tylko w obowiązkowych kasach chorych, przy czym i tu dopuszczani są jedynie lekarze Żydzi, którzy byli kombatantami, których synowie padli w czasie wojny światowej, lub ci, którzy czynni byli w swym zawodzie już w dn. 1.8.1914 r.

Ulgi podatkowe

dla właścicieli taksówek

Warszawa, 4 stycznia.

Dążąc do poparcia motoryzacji kraju, ministerstwo skarbu ustaliło w specjalnym okólniku dla urzędów skarbowych ulgowe normy wymiarowe podatku obrotowego za rok 1938, dla przedsiębiorstw eksploatujących do 5 taksówek.

Podatek uiszczony będzie ryczałtem z góry i wyniesie w Warszawie 40 zł. od jednej dorożki samochodowej, w Bydgoszczy, Chorzowie, Katowicach, Łodzi, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Poznaniu i Sosnowcu po 25 zł. od pojazdu, w innych miajscowościach po 15 zł.

Przedsiębiorstwa eksploatujące taksówki, które będą uruchomione dopiero po dniu 1 lipca r. b. opłacać będą ryczałt w połowie wymienionej wysokości.

Blokada w Z. N. P. zlikwidowana

Warszawa, 4 stycznia.

Trwająca od 31 ub. m. blokada gmachu Związku Nauczycielstwa Polskiego przez zwolnionych z pracy urzędników, zaangażowanych przed kilku miesiącami przez poprzedniego kuratora Z.N.P., p. Musioła, uległa likwidacji.

Lista wysłanych do Berezy

złodziei, sutenerów, włamywaczy, fałszerzy dokumentów i kasiarzy

Akcja oczyszczania państwa z elementu przestępczego

Warszawa, 4 stycznia.

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra“, min. spraw wewnętrznych przeprowadza w dalszym ciągu konsekwentnie akcję, zmierzającą do uwolnienia ludności od plagi notorycznych przestępców kryminalnych, zawodowych złodziejów kieszonkowych, operujących w miastach i pociągach, okradających podróżnych podczas snu, włamywaczy, kasiarzy, bandytów, terorystów i nożowców, zawodowych paserów i sutenerów, fałszerzy banknotów, paszportów, dokumentów i t. p.

Ostatnio aresztowano w Warszawie oraz na prowincji i wywieziono do Berezy Kartuskiej kilkudziesięciu takich przestępców.

Wszyscy aresztowani mimo wielokrotnych wyroków skazujących i odcierpienia nieraz po kilkanaście lat kary więziennej, w dalszym ciągu uprawiali zawodowo swój niecny proceder i nie wykazali żadnej chęci poprawy, stając się postrachem ludności i ciężarem dla władz bezpieczeństwa. Z drugiej strony, przez wielką rutynę w zacieraniu śladów swej winy i stosowanie metod teroru wobec osób, które mogłyby być świadkami w postępowaniu sądowym, byli często nieuchwytni dla organów wymiaru sprawiedliwości.

Między innymi zostali zatrzymani i wywiezieni do miejsca odosobnienia z Warszawy:

Moszek Abramson, zawodowy paser, utrzymujący stałą łączność z bandami zawodowych włamywaczy, finansujący poszczególne włamania, a często sam zmuszający złodziejów do większych kradzieży pod groźbą zdemaskowania. Sześć razy notowany za paserstwo.

Józef Berliner, zawodowy złodziej, pod groźbą noża wymuszający pieniądze, rabuś. W czasie aresztowań stawiał opór i usiłował rozbrajać policję. Dwanaście razy notowany za kradzieże, rabunek i usiłowanie rozbrojenia policji.

Jerzy Bielaszek, złodziej, włamywacz mieszkaniowy i sklepowy, organizował wyprawy złodziejskie z bronią w ręku. Zuchwały i niebezpieczny awanturnik i nożowiec. Sześć razy notowany, cztery razy karany więzieniem.

Henryk Fabiańczyk — jeden z najbardziej niebezpiecznych terorystów, zuchwały rabuś i złodziej. Pod groźbą noża wymuszał pieniądze. Siedem razy notowany za kradzieże, dwa razy karany sądownie.

Józef Pilitowski — niebezpieczny nożowiec i złodziej, osiem razy notowany za rozbrajanie policjantów, strzały do policji i kradzieże. Cztery razy karany sądownie.

Roman Piotrowski — zawodowy złodziej-recydywista, grasujący pod restauracjami, okradający pijanych i wymuszający pieniądze. Trzydzieści osiem razy notowany za kradzieże, dziewiętnaście razy karany sądownie.

Stanisław Pyrzanowski — złodziej kasowy, sklepowy i mieszkaniowy. Zaopatrywał przestępców w narzędzia złodziejskie i broń. Jeden z groźniejszych przestępców. 26 razy notowany za różnego rodzaju przestępstwa, 7 razy karany więzieniem.

Chaim Grający — złodziej sklepowy i mieszkaniowy, organizator wypraw. 23 razy notowany za różnego rodzaju przestępstwa, 6 razy karany łącznie na 10 i pół lat więzienia.

Majloch Ankier — zawodowy sutener, właściciel domu schadzek, zatrzymywany za postrzelenie podczas bójki ulicznej przechodnia.

Abram Cymbalista — złodziej sklepowy, biurowy i mieszkaniowy, specjalista od robienia podkopów, rozbijania i forsowania zamknięć. Organizował bandy złodziejskie, 15 razy notowany, 8 razy karany więzieniem łącznie na około 20 lat.

Moszek Ciechanowiecki — notoryczny fałszerz paszportów zagranicznych i innych dowodów osobistych, przemytnik za granicę ludzi, których zaopatrywał w fałszywe paszporty. 10 razy notowany za fałszerstwo paszportów i dokumentów, 1 raz karany.

Jan Elżanowski — niebezpieczny terorysta, nożowiec i oszust, podejrzany również o czerpanie zysków z nierządu, 5 razy notowany za kradzieże, uszkodzenie ciała i usiłowanie zabójstwa.

Icek Ber Engel — zawodowy sutener, utrzymywał domy schadzek w Łodzi, zajmował się przewożeniem prostytutek z innych miast do Warszawy i umieszczaniem ich w lupanarach.

Jakób Josek Krybus vel Jankiel Trybus — zawodowy sutener, „król alfonsów“, arbiter w różnych „dintojrach“ pomiędzy prostytutkami i sutenerami. 6 razy karany więzieniem.

Ryszard Krzemiński — zawodowy i niepoprawny złodziej, nożowiec, niezezpieczny terorysta, 12 razy notowany za kradzieże, usiłowanie zabójstwa i t. p. 6 razy karany sądownie.

Jan Marian Szymański — złodziej, niebezpieczny terorysta, sutener, 23 razy notowany za kradzieże, wymuszanie, groźby karalne, opór policji, 5 razy karany sądownie.

Henoch Witkowski — zawodowy sutener, 5 razy karany, łącznie z górą 10 lat więzienia.

Mieczysław Stanisław Kowalski — jeden z najsprytniejszych złodziejów kieszonkowych, przezwany „królem kieszonkowców“. Grasował przeważnie w pociągach lub większych miastach kraju, 168 razy notowany za kradzieże, 2 razy karany więzieniem.

Stefan Franciszek Matuszewski — jeden z najniebezpieczniejszych złodziejów kasowych, sklepowych i mieszkaniowych, włamywacz, należy do t. zw. elity złodziejskiej. 43 razy notowany, 12 razy karany więzieniem.

Adolf Rupp — jeden z najbardziej czynnych międzynarodowych włamywaczy kasowych, sklepowych, biurowych i mieszkaniowych. Często wyjeżdżał za granicę. 31 razy notowany, 7 razy karany więzieniem.

Wojciech Rybicki — złodziej sklepowy i mieszkaniowy. Znany z ferowania bezwzględnych wyroków na t. zw. „dintojrach“. 38 razy notowany za kradzieże, 10 razy karany więzieniem.

Henryk Sawicz — zawodowy złodziej, specjalista od wielkich kradzieży, organizował wyprawy, włamywacz. 42 razy notowany, 9 razy karany więzieniem, w tym 4 lata ciężkiego więzienia.

Władysław Skorupski — zawodowy złodziej kieszonkowy, grasował w całej Polsce, w pociągach dalekobieżnych, okradając podróżnych w czasie snu. 168 razy notowany, 2 razy karany więzieniem.

Czesław Szulc — złodziej, kasiarz, specjalista od podkopów, forsowania ścian murowanych, sufitów i skomplikowanych zamknięć. Kolporter fałszywych pieniędzy, 27 razy notowany, 8 razy karany więzieniem.

Ignacy Franciszek Tkacz, — złodziej międzynarodowy. Operował z bronią w ręku, 9 razy notowany, 3 razy karany więzieniem, w tym 4 lata więzienia z pozbawieniem praw.

Stanisław Wlaźlik — wielce niebezpieczny złodziej, włamywacz kasowy, sklepowy i mieszkaniowy, 37 razy notowany za kradzieże, 13 razy karany więzieniem.

Józef Wójcikiewicz — jeden z bardzo czynnych i niebezpiecznych kasiarzy, organizator wypraw złodziejskich, 30 razy notowany za różnego rodzaju przestępstwa, 9 razy karany więzieniem.

Włodzimierz Władysław Kancierzewski — bardzo czynny kasiarz, złodziej mieszkaniowy i sklepowy, posiadający bogatą przeszłość kryminalną, 31 razy notowany, 6 razy karany więzieniem z pozbawieniem praw.

Jerzy Forin — notoryczny złodziej sklepowy i mieszkaniowy, kasiarz, organizator i przywódca band złodziejskich. Bardzo czynny i niebezpieczny włamywacz. 50 razy notowany za różnego rodzaju przestępstwa, 3 razy karany więzieniem.

Pejsach Braun — bardzo czynny złodziej, włamywacz sklepowy i mieszkaniowy, niebezpieczny awanturnik. 34 razy notowany za przestępstw. kryminalne, 9 razy karany więzieniem.

Lejzor Fogel — złodziej sklepowy i mieszkaniowy, jeden z najczynniejszych paserów w stolicy. Organizował bandy, finansował włamania i wyprawy złodziejskie, dostarczał melin złodziejom, opłacał ich obronę w sądach. 12 razy notowany, 4 razy karany więzieniem.

Z WOJEWÓDZTWA LUBELSKIEGO.

Dymitr Skubij z powiatu chełmskiego — zawodowy złodziej, terorysta, zbój, organizator band, 5 razy karany więzieniem, w tym 12 lat ciężkiego więzienia.

Jan Latuszek — z powiatu garwolińskiego, złodziej terorysta, postrach ludności, podejrzany o usiłowanie zabójstwa komendanta posterunku policji, 6 razy karany więzieniem.

Franciszek Wójcik z pow. garwolińskiego — notoryczny przestępca kryminalny, złodziej, terorysta, 5 razy karany więzieniem.

Aleksander Jurzysta z pow. garwolińskiego, zawodowy złodziej, rabuś i terorysta, 9 razy karany więzieniem.

Jak się dowiadujemy, akcja prowadzona przez min. spraw wewnętrznych, a zmierzająca do oczyszczenia całego terenu państwa z elementu przestępczego, postępuje dalej.

Konferencja w Łodzi

w sprawie sytuacji kupiectwa żydowskiego

WARSZAWA, 4 stycznia.

Centralny związek kupców w Warszawie zwołuje na nadchodzącą niedzielę w Łodzi wielką konferencję, z udziałem radców prawnych i adwokatów.

Konferencja poświęcona będzie sytuacji kupiectwa żydowskiego.

Minister Ciano

jedzie do Budapesztu

Rzym, 4 stycznia.

(PAT) Min. spraw zagr. Ciano wyjedzie dn. 8 b. m. do Budapesztu, gdzie dn. 10 b. m. rozpoczną się obrady sygnatariuszów protokułów rzymskich t. j. Włoch, Austrii i Węgier. Przedmiotem obrad będzie m. in. nowa sytuacja, stworzona w łonie Małej Ententy wskutek rozwoju stosunków włosko-jugosłowiańskich, oraz ostatnie zmiany wewnętrzne zaszłe w Rzymie. Należy przypomnieć, że po raz ostatni obrady sygnatariuszy protokułów rzymskich toczyły się w listopadzie 1936 r.

Ograniczenia dewizowe w Brazylii

Brak dewiz na pokrycie importu

Rio de Janeiro, 4 stycznia.

(PAT) W dniu 24 grudnia 1937 r. wydany został dekret prezydenta Brazylii o wprowadzeniu ograniczeń dewizowych. W ten sposób więc potwierdzone zostały pogłoski, jakie rozeszły się już w kołach gospodarczych Brazylii w ciągu ub. tygodni.

Dekret wprowadzający kontrolę dewiz opiera się na następujących zasadach: do kupna dewiz z eksportu oraz przekazów z zagranicy został uprawniony tylko państwowy Banc de Brasil, który uzyskane w ten sposób dewizy będzie użytkował na następujące płatności zagranicą: 1) państwowe płatności Brazylii, 2) import towarów i koszt frachtów eksportowych, 3) płatności koncesjonowanych przedsiębiorstw użyteczności publicznej, 4) dywidendy i zyski kapitałów zagranicznych w Brazylii, wszelkie inne przekazy.

Sfery handlowe nie wyrażają obaw co do utrudnień importowych do Brazylii w związku z wprowadzeniem reglamentacji dewizowej, natomiast liczą się z możliwym brakiem dewiz na pokrywanie importu w zależności od zapasów Banco de Brasil oraz wysokości zapotrzebowania urzędów państwowych, uwzględnianych w pierwszym rzędzie.

Konsul francuski w Irunie aresztowany

przez władze wojskowe gen. Franco

Bayonne, 4 stycznia.

(PAT) Władze wojskowe gen. Franco aresztowały wczoraj w Irunie agenta konsularnego francuskiego Ducoureau oraz zatrudnionych przez niego agentów handlowych.

Na temat tych aresztowań krążą pogłoski. Według jednej z nich aresztowanie 4 obywateli francuskich stanowi represję z powodu dalszego pozostawania w więzieniu francuskim byłego komendanta wojskowego Irunu Troncoso.

Barcelona, 4 stycznia.

(PAT) Wybory nowego zarządu generalnej unii pracy dały następujące wyniki: przewodniczący Gonzalez Pena, wice-przewodniczący Edmond Dominguez, sekretarz generalny Rodrigez Vega, wicesekretarz Amara del Rosal, skarbnik Filio Pretez. Nowy zarząd będzie miał siedzibę w Barcelonie. Kompetencje zarządu pozostają te same, jedynie wejście 4 nowych członków zbliżonych do Largo Caballero zmienia skład jego. Nowy zarząd postanowił wydać manifest do proletariatu hiszpańskiego i przesłać pozdrowienia prezydentowi republiki i ministrowi obrony narodowej.

Henday, 4 styczna.

(PAT) Trumny z ciałami dziennikarzy zagranicznych, którzy zostali zabici prze pocisk artyleryjski pod Teruelem, przekroczyły granice i zostały złożone na dworcu w Henday. Trumnom towarzyszył szef służby prasowej rządu gen. Franco, Merry del Val i wielu przedstawicieli rządu. Przedstawiciel władz francuskich złożył kondolencje członkom delegacji hiszpańskiej.

Nowa pożyczka wewnętrzna w Niemczech

Berlin, 4 stycznia.

(PAT) W dniu 3 b. m. rozpoczęła się subskrypcja publiczna 4 i pół proc. pożyczki wewnętrznej Rzeszy zapowiedzianej w grudniu ub. r. Subskrypcja potrwa do 18 stycznia i obejmie 750 mil. marek, pozostała bowiem część 250 mil. marek była uprzednio subskrybowana przez różne instytucje.

Lista pozbawionych obywatelstwa Rzeszy

Berlin, 4 stycznia.

(PAT) W latach 1934—1937 pozbawienie obywatelstwa Rzeszy dotknęło 1207 osób (licząc wraz z rodzinami). Listy pozbawionych obywatelstwa, ogłaszane stopniowo w „Reichanzeiger“ zawierają m. in. nazwiska księcia Hohenlohe - Langenburg, hr. Loewenstein-Scharfenecka, hr. von Arco, kilku literatów i dziennikarzy np. Tomasza Manna i Teodora Wolffa, niektórych secesjonistów narodowego socjalizmu (Otto Strasser z krewnymi), wielu zbiegłych zagranicę przedstawicieli dawnego regime'u i t. d. Na listach figuruje również wiele nazwisk emigrantów żydowskich. Zestawienie powyższe nie uwzględnia pierwszych dekretów o pozbawieniu obywatelstwa, wydanych już w roku 1933.

Szef kancelarii Hitlera

ma objąć kontrolę nad prasą

Berlin, 4 stycznia.

Korespondent nasz dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła, że w niedalekiej przyszłości mają nastąpić zmiany w rządzie niemieckim. Dotyczy to przede wszystkim zmian w ministerstwie propagandy. Prasa, która dotąd podlegała Goebbelsowi, ma od 15 stycznia przejść pod kontrolę Dietricha, pełniącego dotąd obowiązki szefa kancelarii Hitlera. Dietrich ma otrzymać tytuł ministra.

Jednocześnie mówią o mającej nastąpić reorganizacji prasy niemieckiej w Rzeszy.

Wybicie szyb

w mieszkaniu posła Rubinsteina

Wilno, 4 stycznia.

Ostatniej nocy nieznani sprawcy wybili wszystkie frontowe szyby w mieszkaniu posła rabina Rubinszteina przy ul. Portowej.

Ci samy sprawcy wybili również kilkanaście szyb w mieszczącym się obok gmachu dobroczynności żydowskiej, gdzie się znajduje przytułek dla starców żydowskich.

Biskupi polscy przeciw totalizmowi i rasizmowi

Uchwały Synodu Plenarnego Katolickich Biskupów Polskich, odbytego w Częstochowie w sierpniu 1936 r., zostały obecnie częściowo ogłoszone

Warszawa, 4 stycznia.

Powszechną uwagę zwrócił fakt ogłoszenia przez jedno z pism warszawskich niektórych uchwał **Synodu Plenarnego Biskupów Polskich, odbytego w Częstochowie**

Pierwszy Synod Plenarny Biskupów Polskich, odbyty w dniach 26 i 27 sierpnia 1936 r. w obecności legata stolicy apostolskiej ks. kardynała Marmaggiego, **powziął szereg uchwał, które nie były dotąd ogłaszane**, gdyż przed ogłoszeniem musiały być **przedłożone Ojcu Świętemu Piusowi XI.** Uchwały Synodu Plenarnego Biskupów Polskich zatw...dził Papież Pius XI w dniu 23 maja 1937 r., jednakże w dalszym ciągu nie były one oficjalnie ogłaszane.

Przed kilkoma tygodniami, a mianowicie **w dniu 15 grudnia 1937 r. na odbytej w Warszawie konferencji wszystkich polskich Biskupów, uchwalono w sposób uroczysty promulgować zatwierdzone przez Papieża Piusa XI uchwały.**

Promulgacja uchwał nastąpi w druku, w postaci **książki wydrukowanej po łacinie i po polsku,** objętości 64 stron druku dużego formatu.

Za zgodą zwierzchników kościoła katolickiego w Polsce zostały jedynie niektóre uchwały Plenarnego Synodu Biskupów Polskich ogłoszone już wczoraj.

Uchwały te odnoszą się do zagadnień politycznych i noszą numerację 70, 71 i 72.

W ustępie 3, uchwały 70, **SYNOD PLENARNY BISKUPÓW POLSKICH WYPOWIADA SIĘ PRZECIWKO TOTALIZMOWI.**

W UCHWALE 71, Plenarny Synod Biskupów Polskich wzywa katolików, mających udział w rządach R.P. lub należących do Izb ustawodawczych, by w spełnianiu swoich obowiązków i ustanawianiu prawa, kierowali się zasadami katolickimi.

W UCHWALE 72, najwyższa zwierzchność katolicka Polski wypowiada się przeciwko nacjonalizmowi i rasizmowi w **słowach następujących:**

.... „KATOLICY, SPEŁNIAJĄCY WOBEC SWEGO NARODU SŁUŻBĘ SOLIDARNOŚCI NARODOWEJ, KRZEWIENIA KULTURY RODZIMEJ I POMNAŻANIA DOBROBYTU WŁASNEGO NARODU, POWINNI SIĘ PILNIE WYSTRZEGAĆ BŁĘDÓW SZOWINIZMU NACJONALNEGO I ZWALCZAĆ NAPÓR POGAŃSKIEGO RASIZMU".

Zatwierdzone przez Papieża Piusa XI uchwały Synodu Plenarnego Biskupów Polskich stanowią — z natury rzeczy — **obowiązujące prawa dla polskiego świata katolickiego.**

Z dziejów Łodzi

Dnia 5-go stycznia 1919 roku odbył się w Łodzi pierwszy po wojnie europejskiej bal; była to zabawa taneczna, urządzona przez oficerów garnizonu wojskowego. Odbyła się ona w salach rady miejskiej przy ul. Pomorskiej Nr. 16. — Głównymi organizatorami zabawy byli por. M. Duszkiewicz, ppor. Fiszer, ppor. Berlach, ppor. Bereszko, ppor. Szwajcer i inni.

Pierwszy ten bal armii polskiej w Łodzi zgromadził około 500 osób i udał się, oczywiście, znakomicie.

Nazajutrz Łódź dowiedziała się o niecnym zamachu, jakiego próbowała dokonać niepoczytalna grupa na pierwszy rząd Polski w nocy z 5 na 6 stycznia 1919 roku. Natychmiast w szeregu organizacyj, mimo święta Trzech Króli, odbyły się liczne zebrania, na których potępiono wystąpienie garstki warchołów.

Proces dr. Drobnera odroczony

z powodu zdekompletowania ławy przysięgłych. — Rozprawa odbędzie się w następnym terminie w lutym

Kraków, 4 stycznia.

Oczekiwany z olbrzymim zainteresowaniem **proces dr. Bolesława Drobnera, radnego m. Krakowa z ramienia PPS., oskarżonego o działalność wywrotową, nie doszedł tym razem do skutku.**

Przy ustalaniu listy sędziów przysięgłych okazało się, że **4-ch sędziów przysięgłych nadesłało świadectwa lekarskie, tłumacząc ich nieobecność obłożną chorobą.** Ponadto jeden z sędziów prosił ustnie sąd o zwolnienie go z powodu choroby.

Sąd zarządził niezwłocznie zbadanie tego sędziego przez lekarza urzędowego i po stwierdzeniu, że istotnie nie jest w stanie uczestniczyć w rozprawie, zwolnił go. — **Wreszcie sędzia przysięgły, Adam Szarski, zwrócił się do sądu z prośbą o wyłączenie go ze względu na to, że jako radny miejski, mógł być świadkiem przemówień dr. Drobnera na radzie miejskiej objętych aktem oskarżenia, oraz ze wzgl. na to, że od 20-tu lat mieści się w jego domu firma „Drobner", w której oskarżony pracował. Mógłby zatym być obznajmiony z niektórymi momentami jego życia.** — Sąd przychylił się do prośby p Szarskiego, wobec czego **z 20-tu sędziów przysięgłych, pozostało tylko 14-tu.**

Prokurator dr. Ojrzanowski wniósł w związku z tym o odroczenie rozprawy z powodu zdekompletowania ławy przysięgłych.

Przewodniczący dr. Stępniowski przychylił się po naradzie z sędziami-wotantami: dr. Konopką i dr. Bartynowskim do tego wniosku i **odroczył rozprawę do następnej kadencji, która rozpocznie się w dniu 7 lutego.**

Dr. Drobner stanie zatym przed ławą przysięgłych w następnym terminie.



Styczeń **5** Środa

Dziś Telesfora
Jutro Trzech Króli

Wschód słońca	7.44
Zachód słońca	15.39
Wschód księżyca	9.27
Zachód księżyca	20.25
Długość dnia	10.41
Przybyło dnia	00.14

Zezwolenie na broń

na dalszy okres 3-letni

Jak się dowiadujemy, starostwo grodzkie w Łodzi rozpoczęło już przyjmowanie zgłoszeń o przedłużenie zezwoleń na broń na dalszy okres 3-letni. Osoby, mające zezwolenia, których ważność obecnie wygasła, winny wypełnić odpowiednie druki i złożyć je w starostwie.

Nieodnowienie zezwolenia pociągnie za sobą konfiskatę posiadanej broni. (i)

Profesor krakowski ofiarą katastrofy

Dramatyczne zderzenie taksówki z tramwajem na ulicach Warszawy. — Rannego profesora Łoskiewicza przewieziono do kliniki

Warszawa, 4 stycznia.

Na ul. Pułaskiego w Warszawie padł ofiarą wypadku samochodowego w poniedziałek popołudniu **prof. metalografii Akademii Górniczej, inż. dr. Władysław Łoskiewicz, zamieszkały w Krakowie przy ul. Smolki 12b.**

Bawiąc w Warszawie w gościnie u swojej matki, prof. Łoskiewicz jechał taksówką ul. Pułaskiego.

Wskutek zderzenia z tramwajem auto uległo zmiażdżeniu a prof. **Łoskiewicz doznał złamania obojczyka, kontuzji nogi** i klatki piersiowej oraz licznych okaleczeń.

Taksówka przygnieciona została przez wóz tramwajowy do stalowej ściany budki ulicznej i dopiero po godzinnych wy**siłkach, pogotowie techniczne tramwai oraz pogotowie ratunkowe przy 10-stopniowym mrozie zdołało rannego profesora wydobyć z taksówki, przez wyrąbany w niej otwór.**

Prof. Łoskiewicz przebywa obecnie na klinice chirurgicznej Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego.

Aczkolwiek obrażenia są dość ciężkie, życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

Do trzech pożarów

wzywano wczoraj straż ogniową

W ciągu doby wczorajszej straż ogniowa wzywana była **do trzech pożarów.** We wszystkich wypadkach ogień powstał na tle typowo zimowym: **od nadmiernego nagrzania pieców i wadliwych przewodów oraz wskutek podgrzewania zamarzłych rur.**

W mieszkaniu A. Wołkowicza przy ul. Nowomiejskiej 6 **od belki zapalił się sufit.** Ogień przeniósł się na meble i urządzenie mieszkania. Pożar został ugaszony przez 3 pluton w ciągu półgodzinnej akcji. Straty są dla poszkodowanego b. dotkliwe.

W parterowym domku przy ul. Brzezińskiej 84 w mieszkaniu J. Oświka zapaliło się od płonącej belki poddasze. Dwa oddziały straży ogień ugasiły i uratowały budyneczek. Straty szacowane są na około 500 złotych.

W mieszkaniu N. Nadla przy ul. Głównej 24 **podczas rozgrzewania rury wodociągowej** zapaliła się drewniana ściana. Ogień został ugaszony w niespełna godzinę. Straty są nieznaczne. (i)

Łódź w szacie śnieżnej

Stacje meteorologiczne zapowiadają dalsze obniżenie się temperatury

Obfite opady śnieżne ubiegłej nocy zmieniły zupełnie wygląd Łodzi. Ponieważ niska temperatura nie sprzyjała topnieniu śniegu, ranek wczorajszy zastał miasto pokryte grubym białym całunem.

Nie było jednak tradycyjnej sanny. Względy bezpieczeństwa nakazują bowiem natychmiastowe usuwanie śniegu zarówno z chodników jak i z jezdni.

Ślizka powierzchnia śnieżna spowodowała jednak dużą ilość upadków. Niektóre były szczególnie nieszczęśliwe — **zanotowano kilka złamań i zwichnięć nóg.** W związku z tym policja pilnowała przez cały dzień, by ulice były uprzątane oraz wydała polecenie, by bardziej niebezpieczne odcinki **zostały posypane piaskiem lub popiołem.**

Na jezdniach zanotowano również szereg wypadków z końmi. W sprawie tej towarzystwo opieki nad zwierzętami zwróciło się do władz bezpieczeństwa, prosząc o kontrolowanie, czy konie są należycie podkuwane. Za nieprzestrzeganie obowiązku podkuwania koni grożą kary.

Jaka jest dalsza prognoza pogody? Łódzka stacja meteorologiczna twierdzi, że **nie należy się już spodziewać w najbliższych dniach obfitszych opadów śnieżnych, natomiast nastąpi dalsze obniżenie się temperatury.**

Zaznaczyć trzeba, że obfity śnieg jest dużym dobrodziejstwem dla zasiewów zimowych i stanu dróg. Przy silnych mrozach bowiem i braku śniegu, zasiewom groziło zniszczenie.

Zjazd nauczycieli niemieckich

Dziś rozpoczyna się w Łodzi, w lokalu szkoły powszechnej przy ul. Legionów 32 doroczny zjazd związku nauczycieli niemieckich w Polsce, należących do niemieckiego związku kulturalno-gospodarczego. Na zjazd ten przybędzie 40 delegatów. Zapowiedzieli swój udział również przedstawiciele władz administracyjnych i szkolnych. (i).

Przesadna biurokracja

Trzy nakazy płatnicze po... 1 groszu

Wydział powiatowy w Rohatynie (woj. stanisławowskie) doręczył trzem tamtejszym kupcom nakazy płatnicze na dodatek do podatku drogowego za r. 1937 w wysokości 1 grosza (dosłownie jednego grosza).

Gdy kupcy zjawili się celem uregulowania podatku, nie przyjęto go, gdyż **manipulacja, związana z inkasem jednego grosza, kosztowałaby zbyt dużo.** Wpłatę odroczono do roku następnego. Okazało się, że nakazy wysłane zostały wskutek przeoczenia.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI
(Śródmiejska 15).

Wczorajsza premiera sztuki Zygmunta Nowakowskiego „Gałązka rozmarynu" przyjęta została przez publiczność z manifestacyjną serdecznością. Dzieje legionowego plutonu — epizody z pól bitewnych pełne żołnierskiego humoru, obrazki z okopów, zmontowane z wielkim znawstwem sceny, znalazły mocny oddźwięk wśród widzów.

„Gałązka rozmarynu" w inscenizacji Aleksandra Węgierki a w reżyserii Z. Biesiadeckiego z udziałem niemal całego zespołu artystycznego dana będzie dziś w środę i codziennie o godz. 8.30 wiecz.

Jutro w czwartek o godz. 4 po poł. dodatkowe powtórzenie „Tessy" z udziałem Aleksandra Węgierki.

TEATR KAMERALNY
(Cegielniana 27).

Dziś w środę i codziennie o godz. 8.30 w. bawić będzie publiczność finezyjnością swego humoru i aktualną świetnie podaną, doskonała komedia „Powrót mamy" M. Jasnorzewskiego w reżyserskim opracowaniu dyr. Hugona Morycińskiego, a w koncertowym wykonaniu Dywińskiej, Kossowskiej, Mareckiej, Zasadzianki, Mrozińskiego, Plucińskiego i Siezieniewskiego.

Jutro o godz. 4 po poł. powodzeniowa komedia Zapolskiej „Kobieta bez skazy".

TEATR POPULARNY
(Ogrodowa 18).

Dziś w środę i jutro w czwartek o godz. 8.15 wiecz. powtórzenie wczorajszej premiery kapitalnej sztuki G. Zapolskiej „Moralność pani Dulskiej" w reżyserii J. Chojnackiej, która też odtworzy rolę główną. Resztę obsady stanowią Gosławska, Niedźwiecka, Plucińska, Polemska, Skwarska, Pągowska i Szymański.

Jutro w czwartek o godz. 4 po poł. komedia muzyczna „Rozkoszna dziewczyna".

„CYRULIK WARSZAWSKI" W ŁODZI.

W niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 12 w południe w sali Filharmonii (dobrze ogrzanej) odbędzie się występ warszawskiego „Cyrulika" pod dyrekcją Jarossy'ego z udziałem Stefci Górskiej, Halamy, Krukowskiego i innych.

CLAUDIO ARRAU W FILHAMONII.

Dziś, w środę, dnia 5 bm. o godz. 8.45 w. odbędzie się w sali Filharmonii recital fortepianowy chilijskiego pianisty Claudio Arrau.

W programie utwory Mozarta, Beethovena, Mussorgskiego i innych. Pozostałe bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

RADIO

ŚRODA, dnia 5-go stycznia 1938 r.

6.15—6.20: Kolęda. 6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (płyty) 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00 Muzyka (płyty). 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy **Hejnał z Krakowa.**

12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: „Pod niebem Italii" (płyta za płytą). 15.00—15.10: Literatura przez mikrofon dla wszystkich, Bolesław Prus—„Lalka". 15.10—15.27: Gra orkiestra Henry Halla (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie wiad. giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.00: „Brazylijski bigos" — podanka Stanisława Sumińskiego dla dzieci starszych. 16.00—16.15: „Uczmy się mówić" — audycja w opracowaniu Teofila Trzcińskiego. 16.15—16.50: Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. Stanisława Nawrota. 16.50—17.00: Pogadanka aktualna.

17.00—17.15: USTRÓJ PAŃSTWA A PRZYSZŁA WOJNA — odczyt wygłosi płk. dypl. Tadeusz Różycki.

17.15—17.50: Recital skrzypcowy Zdzisława Rosnera.

17.50—18.00: Pożyczka na słowo — pogadanka, wygłosi Władysław Wyrobek (z Krakowa).

18.00—18.10: Wiadomości sportowe.

18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.

18.15—18.40: Pieśni bez słów Mendelssohna — w wykonaniu I. Friedmanna (płyty).

18.40—18.55: Pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej — wygł. red. Jan Piotrowski.

18.55—19.00: Odczytanie programu.

19.00—19.20: „ZŁOTO" — fragment z powieści Andrzeja Struga „MILIARDY".

19.20—19.35: Melodie Indii — reportaż Aleksandra Janta-Połczyńskiego.

19.35—20.00: „Co zarzucamy polskim filmom" — dialog w oprac. Antoniego Bohdziewicza.

20.00—20.30: Trio kameralne. Wykonawcy: Tadeusz Barwiński — skrzypce, Stanisława Pawlikowska — fortepian, Mieczysław Reinberg — wiolonczela.

20.30—20.45: „Życie miasta Łodzi" — wygłosi Irena Jaworska.

20.45—20.55: Dziennik wieczorny.

20.55—21.00: Pogadanka aktualna.

21.00—21.45: Koncert Chopinowski. Utwory na fortepian i wiolonczelę w wyk. Marii i Kazimierza Wiłkomirskich (z Torunia).

21.45—22.00: „Piękno mowy polskiej", kwadrans poezji, w oprac. Franciszka Siedleckiego.

22.00—22.50: Koncert wieczorny w wyk. Krakowskiego Kwartetu Schrammla (z Krak.).

22.50—23.00: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy, komunikat meteorologiczny.

23.00—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

18.30 BUDAPESZT II: „Chowańszczyzna"—opera Mussorgskiego.

19.25 WIEDEŃ: „Chowańszczyzna" — op. Mussorgskiego.

20.20 BUDAPESZT: „Chowańszczyzna" — opera Mussorgskiego (Akt. II i III).

20.45 DROITWICH: Koncert symfoniczny.

21.00 MEDIOLAN: „Chowańszczyzna" — opera Mussorgskiego (tr. z Genui).

Masowe fałszowanie weksli

Na ławie oskarżonych sądu okręgowego zasiadło 6 osób

W sądzie okręgowym pod przewodnictwem sędziego Niklewskiego toczy się obecnie i zakończona zostanie najpewniej w dniu jutrzejszym sprawa **przeciwko Ernstowi Milnikelowi, Salomonowi, Chai Icie i Ickowi Cudkiewiczom, Ruchli Kurbard i Robertowi Maderowi, odpowiadającym za masowe fałszowanie weksli.**

W dniu 23 lipca wystąpił oskarżony Mader ze skargą do prokuratury, w której zarzucał współoskarżonemu Milnikelowi, swemu agentowi, zatrudnionemu sprzedażą przędzy, że naraził go, jako hurtownika na straty, w wysokości około 10 tys. złotych, **sprzedając przędzę za sfałszowane weksle.** Mader dołączył do skargi 14 sztuk weksli nieściągalnych i — jak się okazało — **wystawionych przeważnie przez małżonków Cudkiewiczów i ich dzieci na nazwiska osób trzecich, często bez ich wiedzy i — co najważniejsza — majątkowo zupełnie nieodpowiedzialnych.** Jak wyszło dalej na jaw, cała rodzina Cudkiewiczów trudniła się wystawianiem takich, t. zw. **„piwnicznych" weksli.** Niejakiś Herszlik Rybstein został naprzykład przez Cudkiewiczów powiadomiony, że na jego nazwisko będą przychodzić weksle i że wykupią je Cudkiewiczowie.

Dochodzenie w tej sprawie na tym się jednak nie zakończyło. Okazało się, że nietylko Milnikel wiedział, jakiego rodzaju pokrycie przyjmuje od Cudkiewiczów za przędzę Madera, ale ze i ten ostatni był doskonale o tych wszystkich machinacjach poinformowany. Póki „interes" szedł — Mader nie reagował, gdy jednak Cudkiewiczowie i Milnikel przestali wykupywać owe „piwniczne" weksle, narażony na straty Mader, złożył **przeciwko niemu doniesienie karne, które jednak i jego samego nie ominęło.**

Wczoraj sąd wysłuchał wyjaśnień oskarżonych i odebrał zeznania od pierwszych świadków.

Wyrok, jak wspominaliśmy, spodziewany jest w dniu jutrzejszym. (l)

Pastor bił swego ojca!

Niezwykła sprawa w łódzkim sądzie okr.

W sądzie okręgowym toczyła się wczoraj sprawa, niezwykła ze względu na osobę oskarżyciela, na sferę, z jakiej się wywodzi i tło.

Jako oskarżony odpowiadał **Antoni Bielicki,** mieszkaniec Nowego Złotna, osady tuż pod Łodzją, pociągnięty do odpowiedzialności karnej **przez pastora Edwarda Lelke,** zamieszkałego również w Nowym Złotnie.

Lelke — starszy jest ojcem dwóch synów: pastora Edwarda, czynnego w gminie Nowe Złotno i nauczyciela w tej samej gminie. Przed kilku miesiącami starszy Lelke opowiadał znajomym, że **go syn, i to syn - pastor! — bije.** Dowiedział się o tym i oskarżony Bielicki, który tę niesamowitą wiadomość podał dalej. Gdy ojciec pogodził się z synem-pastorem, zwrócili obaj swój gniew przeciwko Bielickiemu, jako **rozpowszechniającemu uwłaczające o pastorze wieści i w rezultacie pociągnął pastor Lelke Bielickiego do odpowiedzialności karnej o oszczerstwo.**

W sądzie pierwszej instancji skazany został Bielicki za rozpowszechnianie nieprawdziwych i oszczerczych wieści o obu Lelkach **na dwa miesiące aresztu i 100 zł. grzywny.**

Na skutek apelacji oskarżonego, wniesionej przez adw. Bauma, sprawa ta znalazła się wczoraj w sądzie okręgowym .

Oskarżyciel prywatny popierał akt oskarżenia, wywodząc, że to nie on bił ojca, lecz, **że bił go drugi z synów — nauczyciel!**

Obrona zapowiedziała przeprowadzenie **dowodu prawdy.** Istotnie, powołani przed sąd drugiej instancji świadkowie udowodnili, **że to właśnie pastor w ten sposób obchodził się ze swym rodzonym ojcem.**

W tych warunkach, wobec stwierdzenia, że oskarżony nie mijał się z prawdą, został Bielicki **całkowicie uniewinniony.**

Sprawa ta jest dużą sensacja w sferach niemieckich naszego miasta. (l)

O zwrot posagu w sumie 20 tys. zł.

skarży pani K. swego sędziwego małżonka

Do władz wpłynęła wczoraj niepowszednia **skarga o wyłudzenie posagu, niepowszednia przede wszystkim ze względu na wiek obu antagonistów, a do** niedawna małżonków. Pani K. bowiem, wdowa, liczy sobie 63 lata, mąż jej pan B. L. jest od niej o kilka lat starszy.

Jak głosi skarga poszkodowanej, K. i L. **pobrali się przed rokiem i zamieszkali w Gdańsku,** gdzie już przedtem zamieszkiwała p. K. — **osoba majętna i właścicielka kilku nieruchomości w Łodzi.**

„Młody" małżonek po tygodniu zaledwie pożycia małżeńskiego, **wyjechał do Łodzi, oświadczając, że ma pilne interesy. Od tego czasu ani do Gdańska, ani do żony nie wrócił.**

Ponieważ B. na listy, prośby i groźby nie reagował, ponieważ **nie chciał zwrócić 20.000 zł. pobranych jako posag od pani K. — ta ostatnia wystąpiła ze skargą karną.**

B. pozostaje na wolności za kaucją. W sferach przemysłowych i kupieckich, gdzie oboje są dobrze znani — rzecz wywołała wielkie poruszenie. (l).

SPORT

Dziś otwarcie ogólnopolskich zawodów harcerskich

W dniu dzisiejszym o godz. 15.30 nastąpi w sali gmachu polskiej YMCA uroczyste otwarcie centralnych harcerskich zawodów.

Uroczystość otwarcia zaszczycą swą obecnością: p. wojewoda Al. Hauke-Nowak, prezes honorowy zarządu okręgu ZHP p. gen. Langner prezydent miasta Godlewski, inż. Wacław Wojewódzki, przewodniczący zarządu okręgu i szereg przedstawicieli i działaczy władz cywilnych i wojskowych.

W programie otwarcia odbędzie się defilada zawodników, powitanie gości przez p. prezydenta miasta i t. d. Każdy z uczestników zawodów otrzyma pamiątkowy znaczek z herbem miasta Łodzi. Pierwsze mecze w siatkówkę rozpoczną się dzisiaj już o godzinie 9-ej rano, zaś w koszykówkę o godz. 11-ej.

Program na dzień dzisiejszy przedstawia się następująco: siatkówka: Lwów — Wilno. Toruń — Mazowsze, Warszawa — Poznań, Kraków — Łódź. Dalsze mecze w siatkówkę odbędą się po uroczystości otwarcia od godz. 16-ej: Wilno — Mazowsze, Lwów — Toruń, i Kraków — Poznań. Mecze w koszykówkę: od godz. 11-ej przed południem Toruń — Lwów Kraków — Mazowsze i od godz. 17,30 Wilno — Łódź, Warszawa — Poznań. Wejście na zawody od ul. Traugutta.

ŁKS—Union Touring
Rewanżowy mecz hokejowy

W czwartek 6 bm o godz. 11-ej przed poł. odbędzie się na lodowisku ŁKS-u przy Al. Unii mecz hokejowy (rewanż.) o mistrz. kl. A: ŁKS Union Turing. Obie drużyny wystąpią w swych najsilniejszych składach.

Poza tym w czwartek o mistrzostwo klasy A odbędzie się o godz. 11-ej na lodowisku Wimy mecz Wima — SKS o mistrzostwo klasy B w dniu dzisiejszym odbędzie się o godz. 19-ej na lodowisku Zjednoczone mecz Zjednoczone — SKS (Zgierz), zaś jutro, na tym samym lodowisku o godz. 11-ej odbędzie się mecz Zjednoczone — Hakoah i w Zgierzu odbędzie się mecz: SKS (Zgierz) — Makabi.

Zwycięstwa ŁKS. i UT w meczach hokejowych o mistrzostwo

Dalsze mecze o mistrzostwo kl. A ŁOZHL. przyniosły zwycięstwo faworytom.

ŁKS w spotkaniu z beniaminkiem kl. A, Wimą uzyskał wynik 9:0 (3:0, 2:0, 4:0), przyczem bramki zdobyli: Król (5), Kosmala (2), Wisławski i Frencel (po 1).

Union-Touring w rewanżowym meczu z SKS zwyciężył Strzelców w stosunku 7:2 (4:1, 0:0, 3:1). Goale dla U.T. strzelili: Jacobi, Neuman i Jesse (po 2) oraz Krygier (1), zaś dla SKS Bajer i Pałęcki.

Łodzianie na eliminacjach zapaśniczych w Katowicach

W dniu dzisiejszym wyjeżdżają do Katowic na eliminacyjne walki zapaśnicze przed ustaleniem składu reprezentacji Polski na mecz z Niemcami trzej zawodnicy łódzcy: Kulesza i Jakubowski (IKP) i Cymer (Wima). Zawodnicy ci, którzy wyjeżdżają pod kier. wiceprezesa ŁOZA inż. Malinowskiego rozegrają walki eliminacyjne jutro w czwartek 6 bm.

Osemka Łodzi na mecz bokserski w Toruniu

W reprezentacji bokserskiej Łodzi na międzymiastowy mecz z Toruniem, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 9 bm, zostały dokonane pewne zmiany.

Zmiany zostały przeprowadzone wskutek wyjazdu pięściarzy IKP na mecz z Polonią w dniu 9 bm do Warszawy, tak że w reprezentacji Łodzi brak będzie Spodenkiewicza, Chmielewskiego i Pietrzaka. Ostateczny skład reprezentacji Łodzi na mecz z Toruniem po dokonaniu zmian przedstawia się następująco:

Od wagi muszej do ciężkiej: Ostrowski (Zj.) Rychter (KE), Augustowicz (G), Kijewski (Zj), Ostrowski (G), Pisarski (G), Dybilas (S) i Jaskuła (Zj.).

Toruń przeciwstawi drużynę następującą: Jarmuszewski, Grabowski II, Krzemiński, Bicor Lelewski, Ernest, Wezner i Kozakow. W programie meczu dojdzie do b. ciekawych walk: Augustowicz — Krzemiński i Ostrowski — Lelewski.

W ramach meczu Łódź — Toruń odbędzie się również eliminacyjna walka przed meczem z Włochami Choma — Węgrowski w wadze ciężkiej.

Międzyklubowy turniej tenisa stołowego

W dniach 21, 28 i 29 bm łódzki Hakoah organizuje w lokalu własnym przy ul. Piotrkowskiej 61 międzyklubowy turniej tenisa stołowego o nagrodę kierownika sekcji. Zapisy do turnieju już od dnia dzisiejszego przyjmuje sekretariat klubu.

Coraz więcej wariatów w Łodzi

Liczba umysłowo i nerwowo chorych wzrasta z roku na rok.—Przyczyną—ciężkie warunki materialne. — Brak ustawy psychiatrycznej

Jednym z największych kłopotów Łodzi jest stosunkowo wielka liczba umysłowo chorych, która wzrasta w tempie wręcz zastanawiającym, z miesiąca na miesiąc i z roku na rok. Gdy rozpatrujemy budżet wydziału zdrowia publicznego, widzimy, że miasto wydaje **na opiekę i leczenie umysłowo chorych 23,1 proc. całego budżetu wydziału zdrowia.**

Jest to oczywiście pozycja bardzo duża. O wzroście liczby wariatów w Łodzi, którymi musi opiekować się miasto świadczy wymownie następujące porównanie: w roku 1919 t. j. w chwili narodzin polskiego samorządu, w Łodzi pozostawało na opiece miasta **391 umysłowo chorych,** ogółem zaś było 96,212 dni szpitalnych. W roku 1937 natomiast liczba umysłowo chorych sięga już **1549 zaś ilość dni szpitalnych 387.772.**

Czym tłumaczy się ten wielki wzrost umysłowo chorych w Łodzi? Przyczyny są bardzo różnorodne. Charakterystycznym szczegółem jest, że **silny wzrost liczby obłąkanych datuje się od roku 1931 t. j. od chwili kryzysu i bezrobocia.** Ofiarami obłędu padali z jednej strony **zrujnowani kupcy i przemysłowcy,** z drugiej zaś — **bezrobotni pracownicy umysłowi i robotnicy.** Poza tym przyrost liczby obłąkanych tłumaczy się jeszcze tym, że według obowiązujących przepisów, miasto ma obowiązek zaopiekowania się chorymi, których rodziny są nieznane. Ten przepis wykorzystują mieszkańcy miast i wsi okręgu łódzkiego. Nie chcąc meldować o chorych umysłowo swym władzom gminnym, by nie ponosić kosztów ich leczenia, **przywożą ich do Łodzi i tu po prostu zostawiają na ulicy.** Nieszczęśliwy chory nie umie się wytłumaczyć ani skąd pochodzi, ani, przeważnie, jak się nazywa i w rezultacie **policja kieruje go do wydziału zdrowia, a ten, z kolei, musi go umieścić na koszt miasta w szpitalu psychiatrycznym.**

Wypadków takich notowano bardzo wiele. Rzadko tylko udaje się ustalić **tożsamość obłąkanego i skierować go do miejsca zamieszkania.** I w ten sposób liczba wariatów, którymi miasto musi się opiekować z roku na rok rośnie, pochłaniając olbrzymie sumy, wskutek czego cierpią oczywiście inne działy lecznictwa. Dość powiedzieć, że opieka nad umysłowo chorymi w Łodzi **kosztuje około 1 miliona złotych rocznie.**

Walka z tym stanem rzeczy jest wręcz beznadziejna. Względy bezpieczeństwa nie pozwalają na pozostawianie chorych na wolności. Nawet pozornie spokojny obłąkany może ulec atakowi szału, w czasie którego nie trudno o nieszczęśliwy wypadek względnie jakiś nieobliczalny czyn. Chorzy umysłowo muszą być bezwzględnie izolowani od zdrowego otoczenia, ale jest rzeczą niemożliwą, by wydatki na ten cel obciążały wyłącznie miasto Łódź.

W związku z tym, jak się dowiadujemy, Zarząd Miejski wszczął na terenie związku miast i w ministerstwach spraw wewnętrznych i opieki społecznej starania, by **jaknajrychlej wydana została ustawa prychiatryczna, która umożliwiłaby rozwiązanie powyższych trudności,** a w każdym razie by wydane były tymczasowe przepisy, które odciążyłyby budżet miasta, przenosząc wydatki na inne jeszcze instytucje, m. in. ubezpieczalnię społeczną. (i)

Dwa trupy w łazience

Niezwykła tragedia w mieszkaniu nauczycielki lwowskiej

Lwów, 4 stycznia.

Władze prokuratorskie i policyjne prowadzą dochodzenia w makabrycznej tragedii, jaka rozegrała się w blokach mieszkaniowych ZUPU przy ul. Małachowskiego.

Od trzech lat odnajmowała 2-pokojową garsonierę była nauczycielka w żydowskim zakładzie sierot 27-letnia Anna Ruderferówna. Przed pewnym czsem nauczycielka straciła posadę, jednakowoż dzięki interwencji krewnych miała wkrótce otrzymać zajęcie w Otwocku.

Od środy ubiegłego tygodnia przychodziła do mieszkania Ruderferówny jej krewna, która stale zastawała drzwi mieszkania zamknięte. Tknięta wreszcie złym przeczuciem, zawezwała onegdaj dozorcę domu, który przez otwór w skrzynce pocztowej zauważył, że w mieszkaniu panuje nieład. Wyważono drzwi, a kiedy dozorca wszedł do łazienki, **ujrzał w wannie napełnionej wodą zwłoki jakiegoś nagiego mężczyzny, zaś obok wanny w pozycji klęczącej siedziała ubrana Ruderferówna, nie dająca znaków życia.**

Łazienkę wypełniała woń gazu. Natychmiast wezwano pogotowie, a lekarz stwierdził, **że oboje zmarli naskutek otrucia się gazem świetlnym.**

Mężczyzna był daleki krewny nauczycielki, 35-letni Józef Mieses, zam. przy ul. Zdrowie 9, kupiec z zawodu, który żył ze swoją żoną w separacji.

Początkowo przypuszczano, że **oboje** popełnili samobójstwo. Jednakże wstępne dochodzenia wykazały nieistotność tej hipotezy.

Najprawdopodobniej Mieses, kąpiąc się, uległ zaczadzeniu gazem świetlnym, a czując, że słabnie, wezwał Ruderferównę.

Kiedy ta, śpiesząc z pomocą, pochyliła się nad nim, sama zaczadziła się gazem i upadła nieprzytomna obok wanny

Nie jest to ostatecznie stwierdzona hipoteza.

Kto nie spełnił swego obowiązku

i nie wpłacił w roku ubiegłym na Pomoc Zimową, może to uczynić w ciągu 7 dni

Donosiliśmy wczoraj o pracach komitetu Pomocy Zimowej w Łodzi, który przystąpił energicznie do **egzekwowania świadczeń od firm przemysłowych i handlowych, instytucyj i osób prywatnych.**

Dowiadujemy się z kolei, że w bieżącym tygodniu wysłane zostaną ostateczne **monity do tych wszystkich, którzy w roku ubiegłym nie wypełnili bądź całkowicie bądź częściowo swego obowiązku obywatelskiego.** O ile w ciągu 7 dni firmy te i osoby bądź nie wpłacą należności bądź też nie zakomunikują w jaki sposób zamierzają uregulować zaległość — **nazwiska ich bezwzględnie zostaną opublikowane w prasie oraz podane do wiadomości urzędów skarbowych i władz administracyjnych.**

Komitet Pomocy Zimowej mieści się przy ul. Zawadzkiej 11, tel. 163-15.

Subwencje dla szkół powszechnych

na urządzenie warsztatów i zakup narzędzi dla pracowni

Dowiadujemy się, że z inicjatywy kuratora szkolnego Ambroziewicza **ośmiu szkołom powszechnym w Łodzi przyznana została subwencja w wysokości 8000 złotych na uruchomienie pracowni zajęć praktycznych.**

Suma ta rozdzielona zostanie **między 5 szkół męskich i trzy szkoły żeńskie,** przy czym pieniądze te zużytkowane będą na urządzenie **warsztatów stolarskich i zakup odpowiednich narzędzi dla pracowni przy szkołach męskich oraz na kupno maszyn do szycia dla pracowni** szkół żeńskich.

Uruchomienie pracowni zajęć praktycznych przy szkołach powszechnych w Łodzi uznał p. kurator Ambroziewicz za konieczne ze względu na robotniczy charakter naszego miasta.

Poza tym, jak dowiadujemy się, że z **inicjatywy kuratora szkolnego przyznano 2.000 zł. na urządzenie świetlicy — pracowni dla bezrobotnej młodzieży w wieku pozaszkolnym,** nie należącej do żadnej organizacji społecznej, **1000 zł. na urządzenie przy tejże świetlicy ośrodka wychowania fizycznego i 1000 zł. na założenie przy świetlicy biblioteki.**

Był bardzo głodny...

Niezwykła scena na Zawadzkiej

Na ulicy Zawadzkiej, tuż za rogiem ul. Zachodniej rozegrała się wczoraj niezwykła scena.

Przed sklepem z pieczywem w domu przy ul. Zawadzkiej Nr. 15 zatrzymał się jakiś ubogo ubrany mężczyzna. Nieznajomy przez długi czas przyglądał się wystawionym w oknie *bułkom, struclom i bochenkom chleba.* Nagle przechodzień uderzył łokciem w szybę wystawową. Rozległ się brzęk tłuczonego szkła. Nie bacząc na możliwość dotkliwego pokaleczenia, nieznajomy schwycił bochenek i na miejscu, oderwawszy kawałek, począł go łapczywie jeść.

Na miejsce nadbiegł posterunkowy. Sprawca nie próbował ratować się ucieczką *i sam oddał się w ręce policjanta, ciągle posilając się chlebem.*

Odprowadzony do komisariatu, nieszczęśliwy zeznał, że od kilku dni nic nie miał w ustach i że na widok pieczywa nie mógł się opanować. Zatrzymany podał, iż nazywa się Antoni Bardzik, jest bezrobotny i liczy lat 34.

Bardzik został osadzony w areszcie.

Krótkie wiadomości

KOLEGIUM MAGISTRATU odbędzie dziś swe pierwsze po feriach świątecznych posiedzenie. Porządek dzienny jest bardzo obfity ze względu na nagromadzenie się wielu spraw w okresie od ostatniego posiedzenia. Między inn. rozpatrzony będzie projekt noweli przepisów sanitarno-porządkowych w Łodzi, przedłużenie dzierżawy placów na ul. Lindleya skarbowi państwa i t. d.

* * *

1848 ABONENTÓW RADIOWYCH przybyło w Łodzi w ciągu miesiąca grudnia. Jest to wzrost bardzo poważny. Na dzień 1 grudnia liczbą radioabonentów łódzkich wynosiła 44.740, w ciągu miesiąca przybyło 2321, ubyło jednak 503. Na dzień 1 stycznia liczba radioabonentów wynosiła 46.598.

* * *

INSPEKCJA SANITARNA w domach łódzkich przeprowadzona będzie w bieżącym tygodniu. Potrwa ona kilka dni i obejmie podwórza, klatki schodowe, miejsca ustępowe i śmietniki w nieruchomościach. Chodzi o to, by w okresie zimowym nie zagnieździły się brudy, które są rozsadnikami chorób zakaźnych.

* * *

BUDOWA NOWEGO OŚRODKA ZDROWIA rozpocznie się przy ulicy Gdańskiej 83. W domu tym mieści się obecnie tylko miejskie pogotowie ratunkowe. Ośrodek zdrowia obejmie przychodnie — przeciwgruźliczą, przeciwjagliczą, przeciwweneryczną, odmową, dozór sanitarny i poradnię przedślubną.

* * *

150 PIECYKÓW KOKSOWYCH przygotował wydział gospodarczy zarządu miejskiego. Piecyki te ustawione będą na skrzyżowaniach ulic cieszących się większą frekwencją i na placach miejskich, celem umożliwienia ogrzania się osobom, które zmuszone są przebywać dłużej na ulicy.

* * *

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P.K.U. Łódź-Miasto I urzędować będzie w dniu 15 b. m. w biurze wydziału wojskowego zarządu miejskiego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 165. Stawić się winni mężczyźni rocznika 1916 i starsi, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policji.

Wyskoczył z III piętra

Samobójstwo 40-letniego Nowotnego

Wczoraj w godzinach rannych w domu przy ul. Przejazd 77 popełnił samobójstwo 40-letni Roman Nowotny, zamieszkały w tym samym domu.

Desperat, od dłuższego czasu bezrobotny i na tym tle zdradzający objawy silnego rozstroju nerwowego, odgrażał się swym najbliższym oraz młodej swej sąsiadce, że **ich pozabija i odbierze sobie życie.** Wczoraj groźby swe wprowadził w czyn o tyle że sam odebrał sobie życie. Zabił się, wyskakując z okna trzeciego piętra na bruk. Śmierć nastąpiła na miejscu (l).

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz — Zgierska 54, J. Zundelewicz — Piotrkowska 25, A. Rychter i B. Łoboda — 11-go Listopada 86, Cz. Rytel — Kopernika 26, S. Bojarski i W. Schatz — Przejazd 19, M. Lipiec — Piotrkowska 193, A. Kowalski i S-ka — Rzgowska 147.

Ukarano 100 przemysłowców

z miast okręgu łódzkiego za nieprzestrzeganie ustawy o czasie pracy. — Dodatkowy układ zbiorowy w przemyśle włókienniczym

Referat karny inspekcji pracy rozpatrywał wczoraj szereg skarg wniesionych przez robotników z terenu powiatów łódzkiego, łaskiego i sieradzkiego. Przewinienia dotyczyły głównie **nieprzestrzegania ustawy o czasie pracy. Ogółem ukarano 100 pracodawców** ze Zgierza, Aleksandrowa, Konstantynowa, Ozorkowa i Zduńskiej Woli grzywnami do 50 zł.

* * *

Jak wiadomo, orzeczenie komisji rozjemczej dla przemysłu włókienniczego ustaliło sprawy zasadnicze, jak **płace, urlopy i t.d.** przekazując rozstrzygnięcie pozostałych spornych punktów specjalnej komisji fachowej, składającej się z przedstawicieli przemysłowców i związków zawodowych .Komisja **miała ukończyć swe prace w terminie do 31 grudnia**, ustalając normy obsługi maszyn, regulamin delegatów fabrycznych i t. d. Ponieważ nie ukończyła ona swych prac w przepisanym terminie, w bieżącym tygodniu odbędzie się **specjalne posiedzenie w tej sprawie.** Po zlikwidowaniu wszystkich spornych spraw **nastąpi podpisanie układu zbiorowego**, który będzie dodatkiem do orzeczenia komisji rozjemczej.

* * *

Wczoraj okręgowy inspektor pracy ogłosił **orzeczenie arbitrażu w sprawie zatargu w przemyśle pończoszniczym**, produkującym na okrągłych maszynach. Orzeczenie uzupełniło cennik płac oraz **wprowadziło szereg** stawek dla nowych artykułów produkcji. Różnicę stawek winni przemysłowcy wypłacić za czas od 9 marca ub. roku.

Orzeczenie to spowoduje prawdopodobnie **cofnięcie wypowiedzenia układu zbiorowego.**

* * *

Związki zawodowe postanowiły wystąpić przeciwko **t. zw. uczniom rzemieślniczym, masowo zatrudnianym w** małych warsztatach przemysłowych, których właściciele należą do cechów rzemieślniczych. Uczniowie ci odbywają bezpłatną praktykę, przez tak długi jednak okres czasu, że stanowią **bezpłatną siłę roboczą.** Związki domagają się, by „uczniowie" **nie byli zatrudniani bezpłatnie dłużej, niż trzy miesiące,** po tym zaś okresie muszą otrzymywać płace, jak ogół robotników w danej dziedzinie przemysłu.

Kronika szachowa

—o—

TURNIEJ SZACHOWY W HASTINGS. KERES, FLOHR, FINE I RESHEVSKI WALCZĄ O I. NAGRODĘ.

Przed kilku dniami rozpoczął się w angielskim kurorcie Hastings doroczny kongres szachowy, składający się z całego szeregu turniejów. Największe zainteresowanie budzi główny turniej, w którym uczestniczy 4 młodych koryfeuszy szachowych — Keres, Flohr, Fine i Reshevski Jako faworyci turnieju uchodzą w pierwszym rzędzie Keres, zwycięzca niedawno zakończonego turnieju arcymistrzów w Badenie i Flohr, kilkakrotny tryumfator turniejów w Hastingsie i najbliższy przeciwnik Aliechina Niemniejsze są szanse amerykańskich matadorów Fina i Reshevskiego. Dla łatwiejszej orjentacji podajemy uczestników turnieju w kolejności losowania: **1. Tylor (A.), 2. Keres (Estonia), 3. Mikkenas (Litwa), 4. Fairhurst (Szkocja), 5. Fine (USA.), 6. Flohr (Czechosł.), 7. sir G. Thomas (A.), 8. Alexander (A.), 9. Reshevski (USA.), 10. Thomas junior.**

W 1. rundzie turnieju Flohr pokonał Thomasa jun., Reshevski — Mikkenasa i Alexander — zeszłorocznego championa brytyjskiego Fairhursta. Seniorzy turnieju Thomas i Tylor zremisowali z Finem i Keresem. W 2. rundzie zrehabilitował się Keres, wygrywając z Thomasem jun., Reshevski zwyciężył Fairhursta i Mikkenas — Tylora (nawpół ślepy szachista). Partia Alexander — Fine zakończyła się nierozegraną.

W 3 rundzie turnieju Keres zwyciężył znanego w Łodzi mistrza Litwy Mikkenasa, Thomas jun. po 2 porażkach wygrał z swoim imiennikiem, zaś Tylor — z Fairhurstem. Alexander po doskonałej grze zremisował z Flohrem. Takim samym wynikiem po bezbarwnej grze zakończyła się partia Reshevski — Fine.

Stan turnieju po 3. rundach: Keres, Reshevski, Flohr — po 2 i pół pkt., Alexander — 2 pkt., Fine, Tylor — po 1 i pół pkt., Mikkenas, Thomas jun. — po 1 pkt., sir Thomas — pół pkt. i Fairhurst — 0 pkt.

W następnych 2. rundach spotykają się m. in. Flohr z Reshevskim i Keres z Finem. Rewelacja turnieju, młody angielski olimpijczyk C. Alexander ma za przeciwników swoich rodaków — Thomasów.

Film, o którym mówi cała Polska!

„Kościuszko pod Racławicami"

Tak wielkiego rozmachu w realizacji scen masowych nie było dotąd w żadnym polskim filmie. Sceny batalistyczne mają tyleż dynamiki, co pamiętne sceny z „Bengali" i „Szarży lekkiej brygady", Łatwo więc zrozumieć, jakiego nakładu pracy wymagała realizacja tak imponujących scen.

W scenach bojowych filmu „Kościuszko pod Racławicami" występują ze strony polskiej: Kawaleria Narodowa, brygada Madalińskiego, brygada Mangeta, piechota Wodzickiego, kosynierzy, strzelcy; ze strony rosyjskiej — jegry Tormasowa, dragoni Rachmanowa, kozacy Denisowa, pułk grenadierów im. Katarzyny II-ej, huzarzy Muromcewa, artyleria i t. d.

Tadeusza Kościuszkę — gra Tadeusz Białoszczyński. Doskonałe warunki zewnętrzne, piękna postawa żołnierska i wybitny talent aktorski czynią z Białoszczyńskiego idealnego odtwórcę roli tytułowej w filmie „Kościuszko pod Racławicami". Poza nim występują: Elżbieta Barszczewska, Witold Zacharewicz, Jerzy Pichelski, Bogusław Samborski, Józef Węgrzyn, Franciszek Dominiak, Jan Kurnatowicz i inni.

Realizacji podjął się Józef Lejtes, mając doradcę historycznego w osobie prof. Adama Stebelskiego. Doradcą wojskowym był rotm. Stanisław Gepner — kustosz Muzeum Wojska. Scenariusz został opracowany przez Wacława Gąsiorowskiego, który jest jednocześnie autorem dialogów. Muzyka prof. Jana Maklakiewicza.

„Kościuszko pod Racławicami" ukoronuje dotychczasową produkcję polską.

Premiera w czwartek, 6-go stycznia roku bież. w „Grand-Kinie".

Kronika radiowa

—:—

PRZED OTWARCIEM WYSTAWY RADIOWEJ

Już w bieżącym miesiącu pod protektoratem pana wojewody Aleksandra Hauke-Nowaka otwarta zostanie w Łodzi Wystawa Radiowa.

Poz przemysłem radiotechnicznym udział w Wystawie bierze Klub Radio-Nadawców, który w tym czasie organizuje ogólnopolskie zawody krótkofalowców. Z zainstalowanych stacyj krótkofalowych na Wystawie będziemy mogli zobaczyć, jak radionadawca rozmawia na falach eteru dosłownie z całym światem. Klub Radioamatorów natomiast pokaże szereg niezmiernie ciekawych odbiorników radiowych misternej nieraz roboty swoich członków. Zobaczymy odbiorniki w zwykłej lasce, w piórze wiecznym, w ołówku, w orzechu i cały szereg t. zw. „michałków radiowych".

Bardzo ciekawie zapowiada się udział w Wystawie Rozgłośni Łódzkiej Polskiego Radia, która poza amplifikatornią, szeregiem niezmiernie cekawych zdjęć, fotomontaży — pokaże publiczności swoją pracę w studio.

Do atrakcji Wystawy należy również zaliczyć kino, w którym wyświetlane będą ciekawe filmy radiowe i aktualne dodatki.

Otwarcie Wystawy nastąpi w dniu 29 stycznia bież. roku.

NIESPODZIANKA DLA NOWYCH RADIOSŁUCHACZY

Rozpisany w dniu 15 grudnia 1937 roku konkurs dla nowego radiosłuchacza wywołał duże zainteresowanie.

Konkurs ten trwa do 1 marca 1938 r. Osoby, które w tym czasie zarejestrują się w Urzędzie Pocztowym, jako nowi radiosłuchacze mają prawo przesłać do Rozgłośni Łódzkiej odpowiedź na pytanie konkursowe „Dlaczego zostałem radiosłuchaczem". Odpowiedź powinna być krótka, rzeczowa i wyraźnie napisana. — Przy odpowiedzi należy podać nazwisko, imię, dokładny adres, zawód biorącego udział w konkursie oraz numer upoważnienia radiowego i datę rejestracji. Za najlepszą odpowiedź komisja sędziowska, złożona z przedstawicieli Polskiego Radia oraz przedstawicieli Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju przyzna laureatom 100 nagród. Wśród przeznaczonych dla nowych radiosłuchaczy nagród znajdują się piękne odbiorniki, rowery, patefony, komplety plateru, nessesery, serwisy, aparąty fotograficzne, komplety na biurko, cenne kryształy, sprzęt sportowy, drogie zegary, kosmetyki i wiele innych cennych nagród. Ponieważ podobne konkursy urządzają inne Rozgłośnie Centrala Polskiego Radia przeznaczyła na główną nagrodę książeczkę oszczędnościową z wkładem 1000 złotych, która zostanie przyznana za najlepszą odpowiedź z pomiędzy nadesłanych na konkursy regionalne odpowiedzi. I zatym nie jest wykluczone, że 1000 złotych może otrzymać radiosłuchacz nowo zarejestrowany biorący udział w konkursie łódzkim.

BACZNOŚĆ PEOWIACY!

W dniu 5 stycznia 1938 roku o godz. 18-ej tradycyjnym zwyczajem Zarząd Koła organizuje „Opłatek Koleżeński" dla członków i ich rodzin w lokalu Ogniska Podoficerskiego przy ul. Mielczarskiego Nr. 33.

Składka wejściowa wraz ze spożyciem wynosi 3 zł. od osoby.

Apelujemy i zapraszamy wszystkich obywateli o wzięcie udziału w opłatku.

Zarząd.

MASKARADA P.C.K.

...A więc spotkamy się dzisiaj wieczorem na Maskaradzie P.C.K. i ujrzymy jakie to niespodzianki i atrakcje przygotowano dla nas.

Życie nasze jest pełne niespodzianek nie raz prawie maskaradowych — przekonajmy się więc jaką niespodziankę los zgotuje nam w tą noc 5-go stycznia.

A czy wiecie, mili Państwo, że ta impreza jest bez karoty, że bufet jest z ofiar, że wszystko przygotowane przez Komitet bezinteresownie.

Dajcie dowód łodzianie, że starania i wysiłek Komitetu oceniacie, popierając ten piękny cel imprezy: Na Pogotowie Sanitarne P.C.K.

Maskarada odbędzie się, w sali Stow. Śpiew. przy ul. 11-go Listopada Nr. 21, początek o godzinie 22-ej, wejście — 5 zł.

ZABAWA TANECZNA.

Sekretariat Okręgowy Chrześc. Zjedn. Zawodowego w Łodzi urządza w sobotę, dnia 8. stycznia 1938 r. w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 — wielką zabawę karnawałową. Początek zabawy o godz. 9-ej wiecz. Doborowa orkiestra z oryginalną włoską białą harmonią. Bufet obficie zaopatrzony po cenach niskich. Wejście zł. 1.—.

Całe społeczeństwo musi się zjednoczyć w akcji pomocy zimowej

Włamanie do składu przędzy

Spłoszeni złodzieje uciekli

W Zgierzu do składu przędzy L. Poznersona przy ul. Piłsudskiego Nr. 32 dokonali nieujęci dotąd sprawcy zuchwałego i w ostatniej chwili udaremnionego włamania. Złodzieje otworzyli kłódki i zamki przy pomocy wytrycha i przez nikogo niezaniepokojeni splądrowali cały skład.

Do uprzednio przygotowanych worków złodzieje spakowali już około sto paczek przędzy, które wynosili do oczekującego przed domem wozu. W tym samym momencie przechodził patrol policyjny. Na widok posterunkowych złoczyńcy porzucili łup i zbiegli.

Władze poszukują złodziei. (l)

Ciągnienie dolarówki

W ciągnieniu 4 proc. Premiowej Pożyczki Dolarowej wylosowano 95 wygranych na sumę 37.500 dolarów Jak już podaliśmy: 12.000 dolarów padło na Nr. 1343632.

Po 3.000 dolarów na N-ry: 790796. 1122080.

Po 1.000 dolarów padło na N-ry: 271807, 426827, 693618, 819866, 844934, 1026827, 1421099.

Po 500 dolarów padło na N-ry: 69838 301171, 518262, 533029, 587727, 756722, 769158, 809724, 1047973, 1471015.

Po 100 dolarów padło na N-ry: 56258 58097, 101250, 104075, 111092, 133026, 153848, 198228, 200172, 214710, 235556, 242563, 243074, 244221, 245406, 245902, 308503, 314017, 317214, 329112, 330037, 332709, 343664, 364131, 419486, 440752, 454682, 454798, 468342, 494271, 500276, 520913, 527617, 585126, 604860, 614513, 632662, 650377, 654871, 672899, 673278, 674696, 684564, 718088, 733719, 765257, 801099, 834572, 834992, 846935, 894430, 970667, 999073, 1049994 1058549 1064573 1074945, 1086699, 1103305, 1103360, 1177419, 1243873, 1248957, 1251974, 1272002, 1280512, 1335998, 1339650, 1378263, 1397690, 1404309, 1428747, 1442708, 1449094, 1452578.

Losowanie poż. inwestycyjnej

Ministerstwo skarbu podaje do wiadomości, że losowanie obligacyj I emisji 3% premiowej pożyczki inwestycyjnej odbędzie się dzisiaj w lokalu urzędu długów państwa.

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ulicy Północnej Nr. 28, w zamiarze samobójczym zażyła jodyny 19-letnia Czesława Kożuchowska. Lekarz pogotowia skierował desperatkę do szpitala. — Przyczyną rozpaczliwego kroku były niesnaski rodzinne.

* * *

Na ulicy Zgierskiej padła z głodu, chłodu i wycieńczenia 67-letnia Helena Mycielska, zamieszkała we wsi Kały pod Łodzią. Lekarz pogotowia skierował nieszczęśliwą do szpitala zapasowego.

* * *

Na posesji przy ulicy Pałacowej Nr. 12, w czasie bójki została pokłuta nożem 26-letnia Kazimiera Głowińska, odnosząc rany piersi. Ranną opatrzył na miejscu lekarz pogotowia.

* * *

W stolarni przy ul. Mińskiej Nr. 17 w wypadku przy pracy doznał obcięcia palców lewej dłoni 28-letni Marian Jackowski, zamieszkały przy ul. Napiórkowskiego Nr. 112. Lekarz pogotowia umieścił poszkodowanego w szpitalu, orzekając stan ciężki.

* * *

Na ulicy Brzezińskiej został potrącony przez samochód 14-letni Marian Kłosek, zamieszkały przy. ul. Łagiewnickiej Nr. 4. Lekarz pogotowia stwierdził obrażenia ogólne i skierował chłopca pod opiekę domowników.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ul. Stefana 49, podczas rozpalania maszynki naftowej spowodował wybuch i odniósł ciężkie poparzenia twarzy, piersi i rąk 37-letni Czesław Trojanowski. Ogień ugasili w zarodku sąsiedzi, a lekarz pogotowia umieścił ciężko poparzonego w szpitalu.

* * *

W lokalu wydziału opieki społecznej nieujawniona dotąd kobieta pozostawiła dziecko płci męskiej, w wieku około dwóch tygodni. Podrzutek został przesłany do domu wychowawczego.

* * *

Z balkonu II piętra domu przy ul. Mielczarskiego Nr. 33, na szkodę lokatorki Barbary Rudzkiej skradziono kołdry puchowe jedwabne, wartości 250 złotych.

Z mieszkania Bronisława Woszczyka przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 42 nieznani sprawcy skradli garderobę, wartości 200 zł.

Do mieszkania Moszka Wajranda przy ulicy Kamiennej Nr. 2 zakradli się złodzieje i skradli garderobę, wartości 200 zł.

We wszystkich wypadkach policja zarządziła dochodzenie.

Tragedia miłosna w pensjonacie w Worochcie

Desperacki czyn urzędniczki z Warszawy, która nie doczekała się przebaczenia narzeczonego

Stanisławów, 4 stycznia.

W okresie świątecznym przyjechała do Worochty urzędniczka bankowa z Warszawy Jadwiga Maczurówna i zamieszkała w pensjonacie. Trzymała się zdala od pensjonariuszów, a osoby, które przypadkowo z nią się bliżej zetknęły, stwierdzały że Maczurówna jest dziwnie podniecona i zdenerwowana.

Gdy pewnego dnia na pukanie do drzwi pokoju urzędniczki nikt nie odpowiadał, służba wywaliła drzwi i zastała **leżącą na łóżku w kałuży krwi Maczurównę.** Zawezwany lekarz stwierdził, że urzędniczka **przecięła sobie żyły u rąk** i, polecił odstawić ją do szpitala.

W toku dochodzeń zdołano ustalić, że powodem desperackiego kroku był **zawód miłosny.** Przed pewnym czasem zaręczyła się ona z aplikantem adwokackim w Warszawie. Maczurówna zerwała z nim i uzyskawszy kilkudniowy urlop, wyjechała do Worochty. Nie mogła jednak pogodzić się z myślą, że straciła ukochanego człowieka. Napisała do niego list, prosząc o przebaczenie. Nie otrzymawszy odpowiedzi, urzędniczka popełniła samobójstwo. Na drugi dzień po zamachu samobójczym do Worochty przyjechał jej narzeczony, który **naumyślnie nie odpisał, by zrobić narzeczonej niespodziankę.**

Stan Maczurówny jest groźny.

Polska zagrożona pryszczycą

Energiczne zarządzenia władz, obejmują teren sześciu województw

Warszawa, 4 stycznia.

Jak wiadomo, w Niemczech od szeregu lat istniała pryszczyca, przy czym wypadki zapadnięcia bydła na tę chorobę zdarzały się głównie w północno-wschodniej części kraju. Przebieg jej na ogół był łagodny, dopiero w roku ub., nawet we wschodnich częściach Niemiec pojawiła się ostrzejsza i złośliwsza forma pryszczycy **t. zw. pryszczyca francuska, która od zachodu Niemiec przesuwa się stopniowo na wschód.** W roku ub. zdarzały się wypadki pryszczycy w okolicach polskiej granicy, dzięki stosowaniu środków zapobiegawczych, nie pozwolono jej przedostać się na teren Polski i dopiero w końcu grudnia ub. r. stwierdzono **przypadek tej choroby we wsi Krzyżowniki w pow. Kępno na pograniczu pruskim.** Pryszczyca ta ma charakter łagodny.

Obecnie stosowane są następujące środki zapobiegawcze: okręg, **zagrożony pryszczycą od lutego ub. r. w powiatach Kępno i Wieluń,** rozszerzono w początku grudnia ub. r. **na całą granicę niemiecką wraz z Prusami Wschodnimi.** Nadzór nad obrotem zwierzętami w postaci badania zwierząt racicowych przy załadowaniu i wyładowaniu na stacjach kolejowych i przystaniach wodnych, istniejący od lutego ub. r. na terenie województw: **poznańskiego, łódzkiego, śląskiego,** został w połowie grudnia rozszerzony na województwa: **pomorskie, warszawskie i białostockie.**

Poza tym zwiększony został nadzór nad targami zwierząt, przetargami, pokazami i t. p. Ze względu na pryszczycę, panującą na zachodzie Europy, zakazane zostało już w październiku wprowadzanie do Polski żywych zwierząt racicowych ze wszystkich krajów, gdzie istnieje pryszczyca.

Odszkodowanie za rany lub śmierć

Co przewiduje prawo w takim wypadku

Za uszkodzenie ciała lub za wywołanie rozstroju zdrowia sprawca tych czynów ponosi wszelkie koszty powstałe z tego powodu, a w razie potrzeby obowiązany jest do wyłożenia z góry sumy niezbędnej na leczenie poszkodowanego. Gdyby poszkodowany utracił w całości lub w części zdolność do pracy zarobkowej albo gdyby zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia w przyszłości, wtedy **zobowiązany do odszkodowania powinien mu wypłacać rentę w wysokości odpowiadającej wyrządzonej szkodzie.** Jeżeli w czasie wydania wyroku szkoda nie da się jeszcze dokładnie ustalić, np. Kasa Chorych uznała pacjenta za niezdolnego do pracy na pewien tylko czas aż do dalszej decyzji, wówczas może być przyznana poszkodowanemu renta tymczasowa.

W razie śmierci pokrzywdzonego wskutek uszkodzenia ciała sprawca przestępstwa winien zwrócić **koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.** Kwestia się komplikuje, gdy ofiara przestępstwa pozostawia przy życiu osoby, które utrzymywać obowiązana była z mocy ustawy i które rzeczywiście utrzymywała np. policjant postrzelił omyłkowo uciekającego 20-letniego chłopca, który następnie zmarł. Zmarły pracą swą utrzymywał rodziców. W tej sytuacji **sprawca zabójstwa winien wypłacać rodzicom ofiary rentę, do dochodów i prawdopodobnej długości życia zmarłego,** a także do prawdopodobnego czasu trwania prawa do alimentacji. Podkreślić należy, iż prawo do renty mają w tym wypadku nie tylko rodzice lecz wogóle **krewni, powinowaci, wychowańcy inne osoby bliskie, którym** zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania.

Zamiast renty sąd może z ważnych powodów **przyznać jednarazowe odszkodowanie,** które nie może przewyższać dziesięcioletniej kapitalizacji renty, chyba że strony zgodzą się na wyższą kapitalizację. Niezależnie od powyższych, prawo do odszkodowania za stratę materialną pokrzywdzony ma prawo do zadośćuczynienia za szkodę moralną, np. przed kilku dniami sąd okręgowy warszawski, rozpatrując sprawę o uderzenie siekierą, co spowodowało utratę oka ofiary, przyznał pokrzywdzonemu **1000 zł. tytułem odszkodowania za oszpecenie.**

Szofer zamordowany w taksówce

Kilka podejrzanych o zbrodnię osób zatrzymano

Wczorajszy „Express Wieczorny" donosił już **o tajemniczej zbrodni, ujawnionej nocy onegdajszej na placu Boernera.** W stacjonującej koło ul. Gdańskiej, tuż przy placu, taksówce nr. 143 **znaleziony został jej szofer — 38-letni Hugo Kowalski — z śmiertelnymi ranami.** Kowalski ciężko broczący krwią, której pełno było w taksówce, **już dogorywał i, przewieziony do szpitala, zmarł po kilku godzinach od ran w plecy, nie odzyskawszy przytomności.** Denat miał ponadto rany na rękach i ramionach.

Władze wdrożyły energiczne dochodzenie i nocy wczorajszej dokonały rewizyj w spelunkach w tej dzielnicy oraz obławy w całej części miasta.

Dochodzenie doprowadziło do ujęcia **trzech podejrzanych o zbrodnię mężczyzn oraz towarzyszącej im kobiety.** Zabójstwo zostało najpewniej dokonane na tle **awantury o kobietę.**

Szczegóły śledztwa, które niewątpliwie doprowadzi do ustalenia, z czyjej ręki padł Kowalski, trzymane są narazie w tajemnicy. (l).

Za szantażowanie małżonków

został Krępa skazany na rok więzienia

Przed sądem grodzkim odpowiadał wczoraj 34-letni Rafał Krępa, oskarżony o szantażowanie małżonków, dążących do separacji i poszukujących *jedno przeciwko drugiemu dowodów zdrady.*

Krępa wykorzystał sytuację i wiedząc, że zarówno Jan Skowroński, jak jego żona Julia starają się, *by winę przypisać stronie przeciwnej,* to jednemu, to drugiej oferował swe usługi w dostarczeniu nazwisk przyjaciół, względnie przyjaciółek, lub w ukryciu przed przeciwnikiem, niektórych szczegółów.

W ten sposób działając na dwa fronty, uzyskał oskarżony od męża 90 zł., a od żony 20 zł.

Wreszcie oboje mieli dość tego opłacania się Krępie *i pierwsza Skowrońska złożyła zameldowanie w policji.*

Wczoraj został *Krępa skazany na rok więzienia.* (l)

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 5 stycznia 1938 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Rokowania Zakładów Scheiblerowskich z wierzycielami

nie zostały jeszcze zakończone. — Długi zostaną prawdopodobnie zredukowane a spłata ich przyspieszona.—Czy zajdą zmiany we władzach spółki

W związku z wiadomościami, jakie ukazały się w prasie łódzkiej na temat rzekomej finalizacji rokowań w sprawie spłaty zobowiązań Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana, dowiadujemy się z miarodajnego źródła, iż informacje powyższe są nieścisłe i przedwczesne. Pertraktacje z wierzycielami Zjednoczonych Zakładów NIE ZOSTAŁY JESZCZE ZAKOŃCZONE; finalizacji ich oczekiwać należy wprawdzie już w najbliższych dniach jednakże warunki układu nie zostały dotychczas sprecyzowane we wszystkich punktach, mogą więc ulec jeszcze zmianom.

W pertraktacjach ze Zjednoczonymi Zakładami występują jako jedyni wierzyciele: ze strony polskiej Bank Gospodarstwa Krajowego i Bank Polski, ze strony zaś wierzycieli zagranicznych — Banca Commerciale Italiana. INNYCH WIERZYCIELI, ZWŁASZCZA ZAGRANICZNYCH — ZAKŁADY SCHEIBLEROWSKIE NIE POSIADAJĄ. Ogólne zadłużenie Zakładów w stosunku do powyższych trzech wierzycieli wynosi — zgodnie z sumą, wykazaną w ostatnim bilansie — 58 MILIONÓW ZŁ. WRAZ Z ODSETKAMI, nie jest wszakże wykluczone, iż w wyniku toczących się obecnie rokowań KWOTA TA ULEGNIE REDUKCJI.

Sprawa powyższa nie została jeszcze przesądzona, jak również nie została definitywnie załatwiona kwestia formy i terminu spłaty zobowiązań Zjednoczonych Zakładów.

Rokowania w tej mierze idą w kierunku ustalenia rocznych rat, jakie Zakłady — w związku ze znaczną poprawą ich sytuacji finansowej i wzrostem dochodowości — wnosić będą mogły na poczet swych zobowiązań. W każdym razie za punkt wyjścia rokowań bierze się znacznie krótszy termin spłaty zadłużenia od podawanego przez wspomnianą na wstępie informację, gdyż JAKO PREKLUZYJNY TERMIN PRZYJĘTY ZAPEWNE BĘDZIE OKRES LAT 10—12.

Jak już wspomnieliśmy, wobec upływu 5-letniego terminu, na jaki zawarty został pierwszy układ Zjednoczonych Zakładów Scheiblera i Grohmana z Bankiem Gospodarstwa Krajowego — finalizacji obecnych rokowań oczekiwać należy już w najbliższym czasie. Wówczas też dopiero aktualna stanie się kwestia ZWROTU GŁÓWNYM AKCJONARIUSZOM ZJEDNOCZONYCH ZAKŁADÓW AKCYJ, znajdujących się w depozycie Banku Gosp. Krajowego jako gwarancji zaciągniętych kredytów. Narazie sprawa ta w toku obecnych rokowań nie jest zagadnieniem specjalnej wagi, jako nie posiadająca znaczenia dla podstawowych warunków układu.

Sam układ przedstawiony będzie akcjonariuszom zapewne dopiero na zwyczajnym walnym zebraniu bilansowym, którego zwołanie przewidywane jest na kwiecień. Wówczas też wyjaśni się sprawa ukształtowania władz spółki; trudno te kwestię w tej chwili przesądzać, podkreślić wszakże należy, że i obecnie AKCJONARIUSZE POSIADAJĄ WIĘKSZOŚĆ WE WŁADZACH SPÓŁKI, pomimo zdeponowania w B. G. K. 51 proc. akcyj. (—)

Przeciwko projektowi reformy podatku przemysłowego

opowiada się wielki przemysł. — Projekt nadmiernie zwiększa obciążenia podatkowe

Centralny Zw. Przemysłu Polskiego ostatnio opracował opinię swoją w **sprawie projektowanej reformy podatku przemysłowego i świadectw przemysłowych, ustosunkowując się do obu projektów nadwyraz krytycznie.**

Centralny Związek podkreśla przede wszystkim, iż projektowana reforma **znacznie podwyższa obciążenie z tytułu podatku przemysłowego** wększego handlu, a głównie przemysłu, już i tak nadmiernie obciążonego. Projekt bowiem nie tylko kasuje przewidzianą obecnie w obowiązujących przepisach obniżkę z dniem 1 stycznia 1939 stawek o 0,1%, ale nadto wprowadza podwyżkę stawek dla większego handlu oraz całego przemysłu o dalsze 0,1%. **Obciążenie zatem wzrośnie razem o 0,2 proc.,** co w obecnych warunkach uznać, należy za obciażenie nader dotkliwe.

Równocześnie Centr. Związek podkreśla, że ta **dalsza podwyżka stawek dla przemysłu nie jest tylko rekompensatą dla skasowania świadectw, na rzecz skarbu państwa,** gdyż samo cofnięcie obniżki o 0,1 proc. wyniesie mniej więcej tyle, co wpływy skarbu za świadectwa przedsiębiorstw przemysłowych — lecz jest **przerzuceniem części dotychczasowego ciężaru świadectw innych przedsiębiorstw (handlowych) na przemysł.**

Pozostawiając opłaty rejestracyjne, projekt **nie uchyla wszelkich ujemnych cech i konsekwencji świadectw przemysłowych,** gdyż utrzymując podział na kupców rejestrowych i pozostałych płatników, stworzyć może stosunkowo znaczne różnice (300 zł. i 25 zł.), między nader zbliżonymi pod względem wielkości przedsiębiorstwami.

Uznać przeto należy, że **skasowanie świadectw przemysłowych, będzie tylko wówczas celowe i pożądane, gdy poza cofnięciem przewidzianej z dniem 1 stycznia 1939 zniżki o 0.1 proc. nie spowoduje żadnych nowych ciężarów.**

Nadto zwrócić należy uwagę, że cena istniejących świadectw przemysłowych jest podstawą wymiaru wielu samoistnych danin komunalnych (podatek inwestycyjny, podatek wyrównawczy, opłaty drogowe). W razie skasowania świadectw przemysłowych należy zatem wyraźnie postanowić, że **podstawą wymiaru wspomnianych danin będą opłaty rejestracyjne, a nie obrót i podatek obrotowy.**

W dalszym ciągu Centralny Związek Przemysłu Polskiego podkreśla, iż **konstrukcja podatku przemysłowego w nowej ustawie jest wadliwa.** Pojęcie obrotu, podlegającego opodatkowaniu zostało ujęte **zbyt okólnikowo,** co może stać się powodem nieporozumień. Poza tym **podatek nie czyni zadość teoretycznym kryteriom podatku obrotowego,** ponieważ wyłącza z pod opodatkowania wiele obrotów, **nie obciąża podatkiem przywozu** oraz nie zawiera jednej jednolitej stawki, ponadto zaś nie ustala zasady przerzucalności podatku.

Uwzględniając wszystkie wadliwości projektowanej ustawy, Centralny Związek opowiada się **za utrzymaniem dotychczasowej ustawy ze zmianami, wynikającymi ze skasowania świadectw przemysłowych oraz potrzeb, wskazanych praktyka** (—).

Bojkot towarów japońskich w Stanach Zjednoczonych

Szereg najpoważniejszych amerykańskich domów towarowych postanowiło nie zakupywać towarów pochodzenia japońskiego. Zamówienia przeznaczone dotychczas dla Japonii, będą udzielane poszczególnym dostawcom w Europie.

Długi niemieckie

Pismo fachowe „Staatsbank", omawiając stan zadłużenia zagranicznego Niemiec, pisze, iż zadłużenie zagraniczne Niemiec wynosi dziś około 10 miliardów RM. Obsługa kapitału wymaga około 600 miln. RM rocznie, amortyzacja zaś około 200 miln. RM. rocznie. Tymczasem nadwyżka eksportu, będąca jedynym źródłem dopływu, potrzebnych na spłatę dewiz, wynosi zaledwie 500 miln. RM. Na dalszą metę Niemcy nie są więc w możności płacenia tych sum. Prędzej, czy później dojść musi do ostatecznego wyjaśnienia sprawy długów zagranicznych.

Polsko-sowiecka umowa celna

nie uwzględnia postulatów Łodzi. — Artykuły włókiennicze nie zostały objęte zniżkami celnymi

W Nr. 90 „Dziennika Ustaw" ogłoszone zostało rozporządzenie P. Prezydenta Rzplitej w sprawie wprowadzenia w życie postanowień podpisanego w dn. 15 grudnia **porozumienia celnego między Polską i Z. S. R. R.**

Porozumienie powyższe przyniosło **duże rozczarowanie sferom gospodarczym Łodzi,** które oczekiwały, iż przyczyni się ono do **ożywienia wymiany towarowej między Rosją sowiecką i włókiennictwem łódzkim.** Niestety, wnioski Łodzi, zgłoszone w tym względzie w trakcie opracowywania umowy, **nie zostały uwzględnione i obopólnymi zniżkami celnymi w wyniku porozumienia nie zostały objęte towary, interesujące rynek łódzki.**

Jeżeli chodzi o towary eksportu sowieckiego, rząd polski przyznał zniżki celne **niemal wyłącznie artykułom technicznym** — przyrządom, maszynom i ich częściom i t. d., a ponadto futrom: **popielicom i karakułom.** Te dwie ostatnie pozycje są **jedynymi, które budzić mogą w pewnym stopniu zainteresowanie Łodzi** ze względu na istniejące u nas firmy, trudniące się importem futer. Zupełnie natomiast lista zniżek **nie obejmuje artykułów włókenniczych, zwłaszcza bawełny rosyjskiej,** która w r. ub. w niewielkich ilościach była do Polski importowana.

Jeżeli chodzi o sprawę eksportu polskiego do Rosji, polsko - sowiecka umowa celna **nie wyszczególnia artykułów, jakie będą przez Rosję importowane.** Ten punkt porozumienia zastępuje oświadczenie sowieckie, w myśl którego strona rosyjska zobowiązuje się **zakupić takie ilości towarów polskich, by umożliwione zostało pełne rozrachowanie z tytułu wzajemnych obrotów.**

Powyższe ujęcie kwestii importu towarów polskich przez Rosję podyktowane zostało głównie **koniecznością wyrównania zobowiązań sowieckich z tytułu importu już wcześniej dokonanego,** zatem i w tym punkcie **umowa nie stwarza warunków, umożliwiających zwiekszenie eksportu polskiego do Sowietów, a zwłaszcza eksportu włókienniczego.**

Wprowadzone obecnie w życie polsko - sowieckie porozumienie celne ma charakter **tymczasowy i obowiązywać będzie** tylko do dnia 31 marca b. r. Traktowane jest ono jako umowa przejściowa do czasu zawarcia pomiędzy obu państwami **szerszego układu w tym przedmiocie.** Wynikałoby z tego, iż układ taki dojdzie do skutku w okresie najbliższych trzech miesięcy, miejmy zatem nadzieję, że uwzględnione **w nim będą w szerszej mierze postulaty włókiennictwa, dotyczące wymiany z Rosją.** (—)

Rozdrabnianie średniego przemysłu

Spółki przemysłowe zredukowanych pracowników

Na terenie drobnego włókiennictwa łódzkiego zanotowano ostatnio ciekawe zjawisko **powstawania zakładów przemysłowych, zakładanych przez** spółki osób, **rekrutujących się z inteligencji zawodowej,** inżynierów, techników, buchalterów, inkasentów i t. p. Uczestnicy tych spółek przeważnie **pracowali w przemyśle włókienniczym i** posady swe stracili już to wskutek redukcji, już to wskutek likwidacji przedsiębiorstw. Oczywiście wypadki takie zachodziły i dawniej, wówczas jednak zredukowani pracownicy przemysłowi **kierowali się raczej do handlu,** gdy natomiast obecnie **większe zainteresowanie wśród nich budzi produkcja.**

Należy zauważyć, że spółki oraz przedsiębiorstwa „inteligentne" powstają w tych działach, **gdzie założenie przedsiębiorstwa nie jest związane z koniecznością większych wkładów kapitałowych,** przeciwnie zatem jako teren swej działalności obierają tkactwo, przemysł dziany, pończosznictwo, rękawicznictwo, przemysł galanteryjny etc.

Nowopowstałe przedsiębiorstwa „inteligenckie" **nabywają maszyny od zlikwidowanych większych fabryk.** Zjawisko takie np. zanotowano **w przemyśle dzianym,** gdzie po zlikwidowaniu dwóch większych fabryk powstały **liczne spółki pracowników tych fabryk.** Niezależnie od tego nowe spółki **nabywają okazyjnie maszyny oraz urządzenia,** jak np. w tkactwie zarobkowym. Pomijając znaczenie społeczne tego rodzaju spółek, pod względem gospodarczym, są one **wyrazem dalszego rozdrabniania się średniego i drobnego przemysłu włókienniczego.** (h.)

Dar dla Armii f-my Schweikert

Ofiarność na cele dozbrajania armii zatacza w łódzkim przemyśle coraz szerszy zakres. Obecnie tow. akc. wyrobów wełnianych i gumowych F. W. Schweikert postanowiło ufundować dla wojska 1 ciężki karabin maszynowy. — Realizując swe postanowienie firma przekazała na ręce dowódcy O. K. generała Langnera sumę zl. 5.550.

Giełda pieniężna

Warszawa, 4 stycznia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Amsterdam 293.90, Bruksela 89.45, Londyn 26.42, Nowy Jork 5.26,63, Nowy Jork kabel 5.26,88, Oslo 132.75, Paryż 17.95, Praga 18.52, Sztokholm 136.30, Zurych 122.25. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,24, floreny holenderskie 292.90, franki francuskie 17.75, szwajcarskie 121.75, belgi belgijskie 89.20, funty angielskie 26.33, palestyńskie25.95, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 17, duńskie 117.35, norweskie 132 10, szwedzkie 135.65, liry włoskie 20.70, szylingi austriackie 98, marki fińskie 11.25, niemieckie 109, niemieckie srebrne 118.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była również mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 114—115, Cukier 35.75—36, Węgiel 30, Modrzejów 14, Ostrowiec 54.50, Starachowice 35—34 75—35, Żyrardów 60.25.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była mocna, przy obrotach niedużych. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 79.50, II em. 78,75, seria II em. 91, 4 proc. dolarowa 42, 4 proc. konsolidacyjna 67.25—67, drobne odcinki 65.63, 5 proc. konwersyjna 66 75, 4 i pół proc. wewnętrzna 64,25, 4 i pół proc. ziemskie 63.50—63.75, 4 i pół proc. Warszawy 65 — 66.25, 5 proc. Warszawy stare 69.75 — 70, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 68, odcinki po 1.000 zł. 68.50, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 61.75, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI em. 72.50.

W obrotach pozagiełdowych notowano: 3 proc. renta 53.50, odcinki po 1.000 zł. — 53.88—54, odcinki po 500 złotych 57.50, Lilpopy 60 75, Rudzki 11—10.90.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolarówka 42.50—42.25, poż. inwestycyjna I-sza em. 80.00—79.50, poż. inwestycyjna II-ga em. 79.00—78.50, poż. konsolidacyjna grube 67.00—66.50, poż. konsolidacyjna drobne 65.75—65.25, poż. wewnętrzna 64.75—64.25, Bank Polski 114.00—113.50, poż. konwersyjna — 67.00—66.75. Tendencja niejednolita.

ŁÓDZKA GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: pszenica 27.50—28.00, jęczmień browarny 19.75—20.00, jęczmień przemiałowy 18.75—19.25, mak 21.75—22.00. — Reszta notowań bez zmiany.

NOTOWANIA BAWEŁNY

NOWY JORK: Loco 8.38, styczeń 8.21, luty 8.24, marzec 8.28, kwiecień 8.31, maj 8.35, czerwiec 8.37, lipiec 8.39—8.41, sierpień 8.41, wrzesień 8.43, październik 8.45, listopad 8.47, grudzień 8.50—51.

NOWY ORLEAN: Loco 8.50, styczeń 8.33, marzec 8.39, maj 8.47, lipiec 8.52, październik 8.56, grudzień 8.60.

BREMA: Loco 10.13, marzec 9.48, maj 9.67, lipiec 8.96, październik 10.08, grudzień 10.19.

Pozostałe giełdy nieczynne.

Światowa produkcja żelaza

Donoszą z Londynu, że według obliczeń sierlachowych, produkcja surówki żelaznej w roku 1937 wynosiła na całym świecie 106 miln. ton, wobec 91 miln. ton w roku 1936 i 74 miln. ton w roku 1935.

W stosunku do roku 1933 produkcja światowa żelaza podniosła się dwukrotnie.

Eksport wyrobów rzemieślniczych do Anglii

Warszawa, 4 stycznia.

Dziś w siedzibie żydowskiego komitetu gospodarczego, gdzie mieści się towarzystwo eksportu rzemieślniczgo (TER) odbyła się konferencja prasowa, na której omówiono całokształt spraw, związanych z eksportem towarów do Anglii i Palestyny.

Na konferencji tej obecni byli przedstawiciele związków rzemieślniczych z Łodzi.

Katastrofa samolotu pasażerskiego

Frankfurt, 4 stycznia.
Frankfurt n/M., 4 stycznia.

(PAT) Samolot komunikacyjny, lecący z Mediolanu uległ katastrofie. Złożona z 3 osób załoga samolotu i 3 pasażerów straciło życie. Przyczyną katastrofy było przypuszczalnie silne oblodzenie skrzydeł samolotu.

SYTUACJA NA RYNKU WĘGLOWYM

Eksport węgla polskiego do Afryki i Ameryki Południowej. — Ożywienie obrotów z Francją

Katowice, 4 stycznia.

Zbyt węgla w kraju wykazał w grudniu 1937 roku wzrost głównie w związku ze zwiększającym się zapotrzebowaniem dla celów opałowych.

W dostawach przemysłowych nastą[piło zmniejszenie wysyłek węgla dla przemysłu cementowego i budowlanego. Wysyłki dla kolei stanowiły 120 %] normalnego zapotrzebowania. W dostawach koksu i brykietów nie zanotowano żadnych zmian.

Sytuacja na rynkach eksportowych w ciągu grudnia roku ub. była raczej niejasna, aczkolwiek ceny utrzymywały się mniejwięcej na poziomie poprzednim a cyfry wysyłkowe były dość znaczne ze względu na konieczność zrealizowania kontraktów i kontyngentów, ważnych tylko do końca roku.

Ogółem osłabienie tendencji dało się w pierwszym rzędzie zauważyć na najlepszych rynkach eksportowych, t. j. w Skandynawii. Natomiast **lekkie ożywienie panowało na rynku francuskim,** chociaż i tu podkreślić trzeba dużą ilość ofert o niskich cenach.

Jedyną poważniejszą tranzakcję, jaką można zanotować, była **sprzedaż do t. zw. krajów egzotycznych, jak Afryka i Ameryka Południowa.**

Wbrew przewidywaniom, nastąpiło również poważne **osłabienie w eksporcie koksu.** Natrafiono tu na trudności przy realizacji istniejących kontraktów.

Sytuację tę przypisać należy w pierwszym rzędzie temu, że w ciągu całego roku 1937 **odbiorcy w obawie o brak węgla, porobili we wszystkich krajach bardzo poważne zapasy, które nie mogły być zużyte ani w ramach normalnego zapotrzebowania przemysłowego, ani też na cele opałowe ze względu na łagodną temperaturę w pierwszej fazie zimowej.**

W eksporcie lądowym nie zanotowano poważniejszych wahań. Kontyngent austriacki utrzymał się na normalnym poziomie i został w całości wykorzystany.

Upadłość f. „Franciszek Kindermann"

Zgłaszanie wierzytelności do 20 lutego

Sąd Handlowy w Łodzi ogłosił upadłość firmie „Przemysł Wełniany Franciszek Kinderman, S. A." — na wniosek samej firmy.

Firma powyższa po stratach, poniesionych w okresie wojny, nie mogła odzyskać utraconej równowagi finansowej i **w r. 1933 miała po raz pierwszy ogłoszoną upadłość, zakończoną następnie układem.** Tok rzeczy okazuje się jednak dla firmy i nadal niepomyślny. Wreszcie Towarzystwo Kredytowe, w którym firma zaciągnęła pożyczkę, **sprzedaje z licytacjit publicznej należącą do firmy nieruchomość fabryczną,** przejmując jej własność. Obecnie istnieje pomiędzy Towarzystwem Kredytowym a firmą **spór co do własności maszyn i** urządzeń, odnośnie których firma stoi na stanowisku, że nie stanowiły one zabezpieczenia pożyczki Towarzystwa i nie mogły być przez nie przejęte na własność w trybie przepisów specjalnych o licytacjach Towarzystwa.

Pozbawiona nieruchomości fabrycznej, mając nadto spór co do maszyn i nie rozporządzając kapitałem obrotowym— **firma znalazła się ponownie w stanie niewypłacalności.**

Sąd Handlowy, ogłaszając onegdaj po raz drugi upadłość f. „Przemysł Wełniany, Franciszek Kinderman", jednocześnie wezwał wierzycieli **do zgłaszania swych wierzytelności do dnia 20 lutego b. r.**

Opodatkowanie tranzakcyj zbożem

podetnie byt kupiectwa zbożowego

Od roku 1932 obowiązuje ulga w zakresie podatku przemysłowego od obrotu, polegającego na tym, że **tranzakcje giełdowe ziemiopłodami,** udowodnione prawidłowymi księgami handlowymi i stwierdzone kartami umów, sporządzonymi przez maklerów giełdowych, wolne są od podatku przemysłowego od obrotu. Według ostatnich projektów, dotyczących zmiany ustawy o podatku przemysłowych, **tranzacje giełdowe ziemiopłodami mają być opodatkowane w wysokości 1% od obrotu.**

W związku z tym organizacje kupieckie stwierdzają, że **branża zbożowa należy do najniżej rentującej się,** a tranzakcje, przy których **zysk brutto nie przekracza często 1%** są właśnie w tej branży regułą. W tych warunkach nakładanie na handel zbożowy podatku obrotowego w wysokości 1% wytwarza sytuację, która **przekreśla możność egzystencji poważnych firm handlu zbożowego.** W firmach tych bowiem znaczna większość obrotów oparta jest jedynie na tranzakcjach giełdowych.

Projektowana zmiana **podważa,** zdaniem kupiectwa **byt bardzo poważnej gałęzi branży zbożowej,** która w kraju rolniczym, jakim jest Polska, ma szczególne znaczenie, a wytworzyć może natomiast bardzo dogodne warunki dla drobnego, przeważnie anonimowego pośrednictwa, którego rozwój nie sprzyja interesom produkcji rolnej.

Rozbiórka pawilonów na wystawie paryskiej

Pałac Wynalazków będzie zamieniony na muzeum nauki

Paryż 4 stycznia.

(PAT) Uchwała senatu przeciwko ponownemu otwarciu wystawy paryskiej odbiła się szerokim echem w opinii francuskiej. Dzienniki lewicowe krytykują postanowienie senatu, uważając, iż jest to jeszcze jeden element rozgrywki, jaką senat, a przede wszystkim sen. Caillaux prowadzi z Frontem Ludowym i z wicepremierem Blumem, ojcem duchowym paryskiej wystawy międzynarodowej.

Z kół komisariatu generalnego wystawy oświadczają, iż już w najbliższym czasie rozpocznie się ostateczna likwidacja wystawy. Likwidacja ta jednak potrwa conajmniej 5 miesięcy. Prawdopodobnie już od 3 stycznia rozpocznie się przeprowadzka mebli i przedmiotów sztuki, znajdujących się jeszcze w poszczególnych pawilonach, a w końcu stycznia ewentualnie może około 15 stycznia rozpocznie się sama rozbiórka. Należy zauważyć, iż z wystawy pozostanie jednak szereg pierwszorzędnych objektów, jak dawny pałac Trocadero, muzeum współczesnej sztuki francuskiej na Quai de Tokio, szereg nowych mostów, przejść podziemnych, placów i t. p. Rozważana jest również możliwość utrzymania na stałe t. zw. Pałacu Wynalazków, który byłby zamieniony na muzeum nauki.

Skradli wóz

naładowany ubraniami

Warszawa, 4 stycznia.

Niezwykle śmiałej kradzieży dokonano dziś w Warszawie przy zbiegu ulic Zielonej i Wielkiej. Mianowicie w miejscu tym stał wóz farbiarni i pralni pod firmą Holtzman, naładowany ubraniami męskimi i damskimi.

W pewnej chwili, gdy woźnica wszedł do sklepu po jakieś zakupy, nieznani sprawcy wsiedli na wóz i odjechali w niewiadomym kierunku. Po kilku godzinach na jednej z pustych ulic przedmieścia znaleziono wóz, ale już ogołocony z towaru.

Złodzieje samochodowi

skazani na kary ciężkiego więzienia

Warszawa, 4 stycznia.

Przez dłuższy czas grasowała w Warszawie banda gangsterów, których specjalnością było okradanie samochodów. W ręce złodziejów wpadło kilka limuzyn. W rezultacie gangsterom powinęła się noga i wszyscy znaleźli się w areszcie, wytaczając im proces.

W dniu dzisiejszym sąd ogłosił wyrok skazując herszta szajki Pika na 4 lata więzienia, oraz jego pomocników Orinka na 3 lata więzienia, a Sadło na 1 i pół roku więzienia.

Napad na handlarza wędrownego

Warszawa, 4 stycznia.

Na drodze między Miłosną a Wiązowną, pod Warszawą, szajka rabusiów napadła na idącego handlarza żydowskiego, Szmula Reichmana. Napastnicy zrewidowali kupca, zabrali mu kilkadziesiąt złotych w gotówce oraz towary, po czym ciężko go pobili, pozostawiając w stanie nieprzytomnym, i zbiegli przez nikogo nie zauważeni. Reichmana przewieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu.

OGŁOSZENIE.

DYREKCJA TOWARZYSTWA KREDYTOWEGO MIASTA ŁODZI,

na podstawie §§ 71 i 135 Rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 3 kwietnia 1937 roku (Dz. U. R. P. N. 41), zawiadamia, że Pan Minister Skarbu, zarządzeniem z dnia 14 października 1937 r. za N. D. II. 26869/3/37 wyznaczył termin pierwszego zebrania pełnomocników Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi na dzień 6 lutego 1938 r. o godzinie 16 w lokalu Towarzystwa, przy ul. Pomorskiej nr. 21.

Porządek dzienny Zebrania: 1) Wybór 9 członków Komitetu Nadzorczego i 2) ustalenie ilości Dyrektorów Towarzystwa.

Zebranie Pełnomocników odbędzie się w wyznaczonym terminie bez względu na ilość przybyłych pełnomocników.

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego miasta Łodzi.

AMBULATORJUM Skórno-WENERYCZNE
ZACHODNIA 52 front I piętro (Piotrkowska 17) tel. 134-67

11—12 Dr. DUTKIEWICZ
12—1½ Dr. SKUSIEWICZ
1½—3 Dr. NITECKI
3½—5 Dr. EKKERT
5—6 Dr. BALICKA
5—7 Dr. STAWOWCZYK
7—8 Dr. LIPSKI

PORADA 3 zł.

Rutynowana nauczycielka muzyki UDZIELA **lekcji gry fortepianowej** (moskiewskie konserwatorjum), oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. I. GURWICZ-TYLLEROWA Aleje 1-go Maja 9 m. 6.

Sygnatura IV Km. 1688/37.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi IV-go rewiru, Stefan Zajkowski, mający kancelarię w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 35, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 11 stycznia 1938 roku o godzinie 12-ej w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 27 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Aleksandra Szpiro, składających się z maszyny do szycia firmy „Singer", kapy z podkładką, wieszaka, stolika, taboretu, koszyka do parasoli, 2 lamp, kozetki, 5 dywaników, chodnika, kredensu kuchennego i stolika, koszyka do owoców i cukierniczki, szafy, toalety, 2 nocnych szafek, stolika, 3 taboretów i radio-odbiornika na rzecz Abrama Gliksberga, oszacowanych na łączną sumę zł. 905.—.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 22 grudnia 1937 r.

KOMORNIK:
(—) Stefan Zajkowski.

Do akt Nr. Km 1984/37

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi ul. Al. I-go Maja 34, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 10 stycznia 1938 r. o godz. 11 w Łodzi, ul. Cegielniana 19, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: pianina, mebli, dywanów, umeblowania sypialni, pledu pluszowego, firanek, umeblowania kuchni, wieszadła przedpokojowego, żyrandola, obrazu, kapy tiulowej, palta męskiego jesiennego, 2-ch biurek i 2-ch stołów biurowych, oszacowanych na łączną sumę zł. 1480, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 20 grudnia 1937 r.

KOMORNIK:
(podpis nieczytelny).

Sprawa Salo Zmigroda p-ko Maurycemu Rakowi.

Do akt Nr. Km 1426/37.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 9-go, Stefan Górski, zamieszkały w Łodzi, ul. Dowborczyków Nr. 26, na zasadzie art. 602 K.P.C. ogłasza, że w dniu 10 stycznia 1938 roku o godz. 12—14 w Łodzi, przy ul. Drewnowskiej 91 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 45 butelek wódki wyborowej, 35 butelek spirytusu 0,5 ltr., 120 butelek wódki czystej 0,5 litr., 13 butelek spirytusu w litrowych butelkach, oszacowanych na łączną sumę zł. 641 gr. 75, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 30 grudnia 1937 r.

KOMORNIK:
(—) Stefan Górski.

Sprawa H. Bryczkowskiej p-ko Zofii Stolińskiej.

DR MED.
H. HAMMER
AKUSZER-GINEKOLOG
powrócił
Gdańska 11 (Róg 11 Listopada)
TELEFON 128-39

Dr. MED.
Al. Kopciowski
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8
telefon 232-55.

DR. MED.
I. Rozenfeld
chor. uszu, nosa i gardła
Zawadzka 8 tel. 241-53
POWRÓCIŁ
godz. przyj. 5.30—7 w.

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 154 21
godz. przyjęć 5—7.

DOKTÓR
HENRYKOWSKI
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych.
TRAUGUTTA 9, Telefon 262-98
od 8—11-ej i od 6—9-ej wieczór w niedzielę i święta od 9—12.30.

DR. MED.
Niewiażski
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9, w niedziele i święta 9—12.

NA NADCHODZĄCY KARNAWAŁ
przyjmuje wieczorki, zabawy, imprezy. Pierwszorzędna orkiestra, między instrumentami 2 białe harmonie, refreny śpiewane przez refrenistkę, ceny przystępne. Łódź, Jerzego 20, m. 22.

Dr. medycyny
N. Jelenkiewicz
ul. Zawadzka 23, tel. 146-75
powrócił

Dr. MED.
WOŁKOWYSKI
Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.
CEGIELNIANA 11
Telefon 238-02
Przyjmuje od 8—12 i od 4—9 w niedziele i święta od 9—1.

DR. MED.
S. Kantor
Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH
ul. PIOTRKOWSKA 90
Telef. 129-45.
Przyjmuje od 8—2 i od 6—9 wiecz w niedziele i święta od 8—2 po poł

Dr. JERZY GOTLIB
Choroby wewnętrzne
SPEC. CHOR. SERCA
POWRÓCIŁ
ul. Legionów 9, tel. 260-72
Godz. przyjęć 5—7 pp.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
Piotrkowska 8
Telefon 232-55
Przyjmuje od 10—1 i od 3—7-ej.

JUGOSŁAWIA.

Dyrektor w przedsiębiorstwie tekstylnym, fachowiec na stanowisku, z b. rozległymi pierwszorzędnymi stosunkami u odbiorców w Jugosławii, z 15-letnim doświadczeniem w Jugosławii, chciałby usamodzielnić się.

POSIADA: 1) Jugosłowiańską koncesję na fabrykę, 2) trzygremplowy zespół firmy Popp, Verdau (10 m/m podział rzemieniowy), 3) dwugremplowy zespół firmy Schwalbe (12 m/m podział rzemieniowy), 4) 2 Selfaktory firmy Hartmann (800 wrzecion), 5) 10 warsztatów sukiennych tkackich i szereg innych maszyn pomocniczych. Nowoczesne budynki. Siła napędowa za kilowatt 0,50 dinara. Tania robocizna.

POSZUKUJE

spólnika lub finansisty z kapitałem 100.000 złotych. Powiększenie przedsiębiorstwa opłacalne. Cel — produkcja przędzy wigoniowej i zgrzebnej. Dziedzina — bez konkurencji. Natychmiastowe oferty pod „Tekstil 206" do Propaganda d. d. dawniej Jugosl. R. Mosse, Zagreb, Jelacicev trg. 5.

Matki! Zapisujcie swe niemowlęta do **„Kropli Mleka"**

BYŁY KIEROWNIK FABRYKI wyr. baw. ze znajomością buchalterji, administracji fabrycznej, spraw podatkowych i ubezpieczeniowych oraz wszelkich czynności biurowych

POSZUKUJE jakiejkolwiek POSADY

Wymagania skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty do „Republiki" sub. „Referencje".

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Kupno i sprzedaż

FUTRA — płaszcze fokowe, karakułowe, łapkowe, lisy etc. najtaniej i najdogodniejsze warunki poleca H. Luft, 11 Listopada 7, tel. 259-27, front, II piętro. Urzędnikom rabat.

SAMOCHÓD nowoczesny kupię z pierwszych rąk, 5 osobowy, ekonomiczny. Telefon 149-34.

SUKNA, WEŁNY, welwety i dodatki krawieckie. Przejazd 36, tel. 269-17.

Lokale

POSZUKIWANY duży słoneczny pokój z kuchnią i ubikacją w pobliżu Piotrkowskiej (od 6-go Sierpnia do Głównej) bezpośrednio od gospodarza Oferty sub. „Natychmiast" do Republiki.

POKÓJ dla bezdzietnego, młodego małżeństwa w centrum poszukiwany. Dzwonić 164-00 godz. do 10 rano i od 4—7 w.

4 POKOJE z kuchnią i wygodami do wynajęcia 1 p. front, strona południowa na przeciw parku Kolejowego Narutowicza 46, od g. 10—12 i 3—5 p. p. Zgłoszenia do kancelarii Parafii Prawosławnej fr. I p. tamże.

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZŁ. FAGA
KOWALSKINA
Konieje się wszelkiej
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

POKÓJ frontowy, słoneczny, ładnie umeblowany z niekrępującym wejściem, z używalnością telefonu — do wynajęcia od zaraz — dla pana. Wiadomość: tel. 106-69, ul. Główna Nr. 5, m. 15. 29

POKÓJ umeblowany z wszelkimi wygodami (centralne ogrzewanie) w eleganckim domu przy inteligentnej rodzinie dla jednej osoby do wynajęcia. Oglądać można do godz. 4 po południu. Al. Kościuszki 57 m. 18.

ZARAZ do wynajęcia mieszkanie w śródmieściu, I p., wszelkie wygody, składające się z 2-ch dużych i 1 małego pokoju. Niskie komorne. Tel. 121-50

Nauka i wychowanie

75 GR. LEKCJA francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna, Południowa 20, m. 20. I-sza lewa of. parter.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70, w godzinach 2—3. 6

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, front zastać od 4—8 po poł.

POSZUKUJĘ ucznia 7 kl. gimnazjum do udzielania języka polskiego. Of. pod „Język polski".

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki".

POSZUKUJĘ natychmiast spólnika lub pracownika fryzjerskiego z kartą rzemieślniczą na wyjazd. Wiadomość: Zachodnia 33, Adamczyk.

KTO sfinansuje placów. rewjową lub tyg. humoryst.-literac. Oferty „Atrakcja".

1 STYCZNIA 1938 r. zgubiono aparat fotograficzny 6×9 w bramie domu Sienkiewicza 31. Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. J. Kulig, Żeromskiego 41.

ZGUBIONO dowód osobisty na imię Jakób Goldsztajn. Znalazca proszony jest za wynagrodzeniem zgłosić się: Pomorska 35 m. 16.

Posady

GORSECIARKA dobra fachowczyni poszukuje posady. Dzwonić proszę od godz. 12, tel. 118-19.

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 14, telefon 167-45.

Dźwiękowy kino - teatr **TON** Kopernika 16

DZIŚ PREMIERA! Film osnuty na tle słynnej powieści Gerharda Menzla

„Barkarola"

Tragiczny konflikt między honorem i miłością. W r. gł.: Gustaw Fröhlich, Lida Baarowa i Willy Birgel. Następny program: GDY KWITNĄ BZY z Janette Mac Donald. Początek o g. 4-tej, w niedziele i święta o g. 12 tej.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127 24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.— za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł 7.— miesięcznie
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.